

Obrady CRZZ

Kontrola społeczna w handlu i gastronomii

Na piątkowym posiedzeniu Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ przedyskutowano projekt uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie wytyczne działalności oddziałowych rad robotniczych.

Zagadnieniom kontroli społecznej będzie poświęcone najbliższe Plenum CRZZ z udziałem przedstawicieli: NIK, PIH i MHW.

Uczestnicy obrad przedyskutowali następnie sprawę rozwoju oddziałowych rad robot-

niczych i uchwalili wytyczne CRZZ w tej sprawie.

W ostatnich 2 latach liczba oddziałowych rad robotniczych wzrosła o ok. 80 proc. W 1839 zakładach działa obecnie 8.207 oddziałowych rad, skupiających 44.430 aktywistów. Jednak, mimo szybkiego rozwoju ilościowego, są one jeszcze słabym ogniwem w systemie samorządu robotniczego. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy, był brak podstaw formalno-prawnych, normujących ich działalność. Uchwalone przez Prezydium i KW CRZZ wytyczne, ustalają rolę, kompetencje i formy działalności ORR. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Rady Ministrów ZSRR

Pod przewodnictwem Nikity Chruszczowa odbyło się w piątek posiedzenie Prezydium Rady Ministrów ZSRR, poświęcone rozpatrzeniu podstawowych kierunków planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1966—1970.

Na posiedzeniu wskazywano na konieczność najbardziej efektywnego wcielania w życie przewidzianych programem KPZR zadań dotyczących stworzenia bazy materialno-technicznej komunizmu, dalszego unowocześnienia techniki, szerokiego wprowadzania kompleksowej automatyzacji i mechanizacji, wszechstronnego rozwoju nowych gałęzi gospodarki i przedsiębiorstw oraz podniesienia jakości produkcji przemysłowej.

Rada Ministrów poleciła organom zajmującym się opracowywaniem planu 5-letniego uwzględnienie w nim koncentracji środków i wysiłków dla stworzenia potężnego przemysłu chemicznego.

Wytyczne KNiT w sprawie rozbudowy działalności usługowej uczelni

Ponad 750 placówek usługowych, tzw. gospodarstw pomocniczych działa przy naszych politechnikach. Wyższe Szkoły Rolnicze posiadają natomiast blisko 70 gospodarstw pomocniczych.

Możliwości badawcze i wytwórcze szeregu takich gospodarstw pomocniczych są do tej pory jedynie częściowo wykorzystywane. Działalność usługowa bowiem szkół wyższych jest silnie krepowana obowiązującymi przepisami finansowymi.

Komitet Nauki i Techniki, generalnie porządkujący sprawy związane z przyspieszaniem modernizacji i naukowo-technicznej rekonstrukcji naszej gospodarki — opracował wytyczne dotyczące przekształcania takich największych gospodarstw wyższych uczelni w przedsiębiorstwa państwowe, instytuty naukowe i placówki badawcze lub też zakłady konstrukcyjne, prototypowe, usługowe i remontowe.

Zarządzenie przewodniczącego komitetu, wicepremiera Eugeniusza Szyszyńskiego ustala ramowe podstawy i tryb takiego przekształcania.

Rozpoczęcie reorganizacji gospodarstw pomocniczych przewidziane jest w początkach 1965 roku.

Zakupiliśmy zboże w Kanadzie

Jak dowiaduje się przedstawił PAP — Centrala Handlu Zagranicznego „Rolimpex”, dokonała ostatnio w Kanadzie zakupów dość znacznych ilości pszenicy. Transakcje te dokonane zostały w oparciu o polsko-kanadyjską umowę państwową, która przewiduje, iż przez 3 lata — począwszy od 1964 r. — sprzedawcą będziemy z Kanady ok. 400 tys. ton pszenicy rocznie. Dostawy te dokonywane będą na warunkach trzyletniego kredytu.

Warto przypomnieć, że już od szeregu lat pokrywamy część naszego zapotrzebowania na zboże — zakupami w Kanadzie. Umowa państwowa, o której wspomnieliśmy, ustabilizowała poziom i warunki tych zakupów na najbliższe lata. (PAP)



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 25. VII. 1964 Nr 175 (6363)

Produkcja wzrosła o 9,6 proc.

Wielkopolski przemysł w I półroczu

Wielkopolski przemysł wykonał plan produkcji globalnej pierwszego półrocza w 102,8 procentach. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, wartość wykonanej produkcji wzrosła o 9,6 procent. Tempo wzrostu godne podkreślenia.

Największym przyrostem produkcji w Wielkopolsce mogą się poszczycić: przedsiębiorstwa górnicze i energetyczne — 27,1 procent; przedsiębiorstwa budowlane i produkcji materiałów budowlanych — 25,5 procent; chemiczne — 20,5 procent i maszynowo-metalowe — 17,5 procent.

Tak znaczne przekroczenie planowych zadań nie byłoby możliwe bez patriotycznego zrywu załóg niemal wszystkich fabryk, dla uczczenia czynnemu produkcyjnym IV Zjazdu partii i 20-lecia Polski Ludowej. Wartość zrealizowanych zobowiązań sięga bowiem setek milionów złotych.

Mimo dużej ofiarności, nie wszystkie załogi naszych zakładów mogły cieszyć się Lipcowym Świętem w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

Dokończenie na str. 2



Centralnym punktem obchodów święta lipcowego w woj. krakowskim było odsłonięcie pomnika ku czci ofiar faszyzmu oraz poległych partyzantów polskich i radzieckich w Ochołnicy Dolnej na Podhalu. Na zdjęciu: nowy pomnik.

CAF — fot. Olszewski

Oświadczenie agencji TASS

Agencja TASS nadała 24 bm. oświadczenie, którego tekst podajemy poniżej.

W tych dniach Biały Dom zakomunikował, że rząd USA zawarł porozumienie z blokiem wojskowym NATO w sprawie przekazania mu różnych informacji dotyczących broni atomowej. Jak wynika z komunikatu Biały Dom przewiduje „rozszerzenie rodzajów informacji dotyczących energii atomowej”, jakie USA będą przekazywały według swego uznania blokowi NATO. Rozszerzone zostanie przekazywanie danych niezbędnych do „opracowania niezawodnych systemów przenoszenia broni atomowej”, tzn. informacji, które umożliwią sojusznikom USA przystosowanie swych rakiet i innych środków bojowych do wyposażenia w ładunki nuklearne.

W związku z tym agencja TASS upoważniona została do złożenia następującego oświadczenia.

Stany Zjednoczone nie po raz pierwszy podejmują kroki prowadzące do rozpowszechnienia broni nuklearnej, a każdemu z nich towarzyszą zapewnienia, że przekazanie broni nuklearnej wiąże jeszcze nie następuje i że narody mogą być spokojne.

Również obecnie w dokumentach Białego Domu i w prasie amerykańskiej podejmuje się próby przedstawienia nowego porozumienia między USA i blokiem NATO jakoby nie zawierało ryzyka związanego z rozprzestrzenieniem broni nuklearnej.

Ale jakże inny sens może mieć nowe porozumienie, jeśli mówi się w nim bez ogródek, że personel wojskowy sojuszników USA szkoli się w posługiwaniu bronią nuklearną, jeśli umożliwia mu się dostęp do planów wykorzystania broni nuklearnych i zaznajamia ich z amerykańskimi materiałami naukowo-technicznymi dotyczącymi systemów rakietowo-nuklearnej i in.?

Już choćby z tego widać, iż jeśli USA nie dają jeszcze broni nuklearnej bezpośrednio do rąk swym sojusznikom, to przygotowują ich do dysponowania bronią nuklearną i użycia jej. Tylko w ten sposób można ocenić obecne porozumienie.

Istnieją wszelkie podstawy do przypuszczeń, iż dojdzie do skutku tego porozumienia na stało przed wszystkim w wyniku roszczeń Niemiec Zachodnich, które odgrywały nie małą rolę również w forsowaniu w ramach NATO planów utworzenia wielostronnych sił nuklearnych, wbrew sprzeciwowi wielu uczestników Bloku Północno-Atlantyckiego.

Pod naciskiem zachodniemieckich kół militarystycznych nie mogą — jak widać — ostać się amerykańskie u-

stawy o ochronie atomowych tajemnic wojskowych, jak nie było w stanie ostać się również wiele z tak zwanych „ograniczeń” w stosunku do re-militaryzacji Niemiec Zachodnich, które przewidywały porozumienia paryskie.

Zawierając nowe porozumienie w sprawie wymiany informacji dotyczących energii atomowej, uczestnicy NATO faktycznie ignorują rezolucję XVI Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, która wyzwa państwa, a zwłaszcza państwa dysponujące obecnie bronią nuklearną, aby dołożyły wszechstronnych wysiłków w kierunku zawarcia międzynarodowego porozumienia, w myśl którego mocarstwa nuklearne „zobowiązałyby się powstrzymać od przekazywania kontroli nad bronią nuklearną i od przekazywania informacji niezbędnych do produkowania takiej broni państwom, które bronią tą nie dysponują”.

Narody świata dobrze zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwą rozprzestrzeniania broni nuklearnej i z konieczności bezwzględnego opracowania porozumienia, które przyczyniłoby się do wyeliminowania tego niebezpieczeństwa. Kierunek polityki USA zmierzający do wspólnego z NRF i innymi uczestnikami NATO przygotowania się do wojny nuklearnej stanowi główną przeszkodę w zawarciu takiego porozumienia.

Pierwsze komentarze po konferencji prasowej de Gaulle'a

Wypowiedzi prezydenta Francji, gen. de Gaulle'a na czwartkowej konferencji prasowej, w szczególności jego stwierdzenie, że mimo zawarcia traktatu francusko-niemieckiego, stanowiska Bonn i Paryża, we wszystkich podstawowych zagadnieniach polityki światowej dzielą diametralne różnice, wywołały szerokie echo w świecie.

Rząd zachodniemiecki w oświadczeniu, które odczytał w piątek na konferencji prasowej sekretarz stanu, von Hase, nie ukrywa swego polityczowania z powodu wypowiedzi de Gaulle'a — zwłaszcza dotyczących stosunków Francja — NRF.

Nawiązując do stwierdzenia prezydenta Francji, że po 18 miesiącach trwania traktatu Francja — NRF, „nie można powiedzieć, by doprowadził on do wspólnej polityki”, rząd zachodniemiecki oświadczył: „polityka niemiecka nie jest zależna ani od Stanów Zjednoczonych, ani od Francji”.

Waszyngton powstrzymał się od oficjalnych komentarzy na temat expose de Gaulle'a, mimo to, w tamtejszych kołach wyraża się głębokie niezadowolenie z powodu jego wypowiedzi, dotyczących stosunków między Europą a USA, jak również deklaracji na temat polityki amerykańskiej w Azji południowo-wschodniej. Prasa amerykańska zareagowała negatywnie na wypowiedzi de Gaulle'a — w sprawie uregulowania problemów Azji południowo-wschodniej.

Koła polityczne w Londynie wykazują natomiast w tej sprawie dużą rezerwę, wyrażając pogląd, że należy poczekać przynajmniej na wyniki wyborów w USA. Brytyjscy obserwatorzy stwierdzają z zadowoleniem, że w stosunkach między Bonn a Paryżem nie wszystko układa się dobrze. Prasa brytyjska wysuwa na pierwszy plan perspektywę zjednoczenia Europy, które — jej zdaniem — stają się obecnie bardziej realne niż poprzednio. (PAP)

Trzeźwy głos studentów Berlina Zachodniego

Rocznica 20-lecia Polski Ludowej zbliża się z wysunięciem przez zachodniobermberskie organizacje studenckie żądania bezwzględnego uznania granicy na Odrze — Nysie. Socjalistyczny Związek Studentów, „Liberalny Związek Studentów” oraz Klub Studentów „Argument” stwierdziły, że kto wysuwa obecnie warunki w sprawie uznania granicy Odra — Nysa zapomina, iż linia Odra — Nysa przestała już być dzisiaj obiektem jakiegokolwiek handlu wymiennego.



St. Kociołek i sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR

24 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Warszawskiego PZPR, w którym uczestniczyli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Edward Ochab, oraz kierownik wydziału organizacyjnego KC PZPR — Mieczysław Marzec.

Uwzględniając prośbę Władysława Gomułki Plenum zwolniło go z funkcji członka egzekutywy i I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR. W. Gomułka przejdzie do pracy w administracji państwowej.

Plenum wybrało I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR — Stanisława Kociołkę, dotychczasowego I sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa—Śródmieście.

W toku obrad przemówienie wygłosił Władysław Gomułka.

Stanisław Kociołek urodził się w roku 1933 w Warszawie. Ukończył Uniwersytet Warszawski. Jest diugoletnim działaczem młodzieżowym i partyjnym. Na IV Zjeździe Partii Stanisław Kociołek wybrany został zastępcą członka KC PZPR. (PAP)

660 tys. dzieci na wakacjach

W drugim miesiącu wakacji uda się na wypocząnek około 600 tys. młodzieży.

W najpiękniejszych miejscowościach kraju przebywa na wakacjach około 1000 młodzieży polonijnej z Francji, Belgii, Wielkiej Brytanii, NRF, Danii i Austrii. 1 sierpnia rozpoczynają się obozy dla uczniów szkół eksperymentalnych UNESCO. (PAP)

Próba likwidacji resztek statutu Berlina Zachodniego

Polemiczna wypowiedź przywódcy zachodniobermberskiej CDU — Amrehna, znanego z nawoływania do wojowniczego kursu w Berlinie Zachodnim, ujawniła istnienie planów zaognienia na nowo sytuacji w Berlinie Zachodnim.

Amrehn zażądał mianowicie, aby ludność zachodniobermberskiej przynależała do wojowniczego kursu w Berlinie Zachodnim, aby ludność zachodniobermberskiej przynależała do wojowniczego kursu w Berlinie Zachodnim.

Amrehn zażądał również, aby na przyszłość ustawy zachodniobermberskie nabrały automatycznie mocy obowiązującej także dla Berlina Zachodniego.

W odpowiedzi na te prowokacyjne żądania zmierzające do likwidacji resztek odrębnego statutu Berlina Zachodniego, rzecznik prasowy SPD oświadczył, że Amrehn spóźnił się ze swymi żądaniami, ponieważ już od dawna sprawa ta jest rozważana z aliantami zachodnimi z inicjatywy nadburmistrza Brandta. (PAP)

Upały we Włoszech

Z powodu nadmiernych upałów oraz wylądowań atmosferycznych w ciągu ostatnich 3 dni zmarło we Włoszech 21 osób.

Długotrwała posucha spowodowała, że Rzym cierpi na niedostatek wody. W przyszłym tygodniu, każdego dnia jedna z dzielnic rzymskich będzie całkowicie pozbawiona wody. (PAP)

Komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego i o rozwoju gospodarki narodowej w I półroczu 1964 r. (omówienie)

Jak wynika z komunikatu Głównego Urzędu Statystycznego, w I półroczu br. produkcja przemysłowa wzrosła o 8,8 proc.; przekazano do eksploatacji szereg ważnych obiektów inwestycyjnych; wartość eksportu zwiększyła się o 24,5 proc. Komunikat informuje o pomyślnym na ogół wykonaniu planu oraz o rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej.

Poniżej podajemy najważniejsze dane, zawarte w komunikacie. Wszędzie tam, gdzie jest mowa o wzroście produkcji, inwestycji, obrotów itd. — dotyczy on porównania I półroczu br. z I półroczem ub. r., chyba, że w tekście zaznaczono inaczej. Niektóre dane liczbowe przytaczamy w zaokrągleniu.

Przemysł

Plan produkcji przemysłu uspołecznionego wykonany został w 102,5 proc. Wzrost produkcji globalnej — o 8,8 proc.

W poszczególnych działach produkcja podniosła się: w przemyśle energetycznym (bez elektrowni przemysłowych) — o 13,6 proc., w przemyśle paliw — o 6,7 proc., w hutnictwie żelaza — o 8,4 proc., w przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym, środków transportu i metalowym łącznie — o 11,2 proc., chemicznym i gumowym — o 15,3 proc., materiałów budowlanych — o 15,8 proc., włókienniczym — o 8,5 proc., odzieżowym — o 6,5 proc., skórzano-obuwniczym — o 9,5 proc., spożywczym — o 1,2 proc.

Z ważniejszych wyrobów wyprodukowano w I półroczu m. in.: 19,8 mld kWh energii elektrycznej, 58,3 mln ton węgla kamiennego, 10 mln ton węgla brunatnego, ponad 2,8 mln ton surowców żelaza, prawie 4,3 mln ton stali surowej, ponad 2,8 mln ton wyrobów walcowanych, 15,1 tys. obrabiarek do skrawania metali, 9,5 tys. traktorów, 9,6 tys. samochodów osobowych i 13,3 tys. ciężarowych, prawie 1800 autobusów, 76 tys. motocykli i skuterów, 83 tys. DWT statków pełnomorskich, 259 tys. pralek domowych, 89 tys. lodówek, 218,5 tys. odbiorników radiowych i radioli, 207 tys. telewizorów, 488 tys. ton kwasu siarkowego, 181 tys. ton nawozów azotowych i 152 tys. ton — fosforowych (w przeliczeniu na czysty składnik), 20 tys. ton kauczuku syntetycznego, 46 tys. ton włókien chemicznych, 52 tys. ton tworzyw sztucznych, 4 mln ton cementu, 306 tys. ton papieru, 374 mln m tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych oraz 44 mln m wełnianych i wełnopodobnych, wyrobów dziewiarskich o łącznej wartości 3,6 mld zł, 55 mln par obuwia skózanego i gumowego, 511 tys. ton mięsa z uboju przemysłowego, 105 tys. ton ryb morskich, 87 tys. ton tłuszczów i olei roślinnych jadalnych.

Produkcja energii elektrycznej wzrosła o blisko 10 proc. i pokrywa w zasadzie zapotrzebowanie. Wyłączenia były stosunkowo nieliczne i dotyczyły tylko najbardziej energochłonnych przemysłów. Pozytywnym zjawiskiem jest to, że już ponad 24 proc. energii wytwarzamy obecnie na bazie węgla brunatnego. Zużycie paliwa (umownego) na 1 kWh energii elektrycznej obniżyło się z 439 g do 421 g.

Plan wydobycia węgla kamiennego został przekroczony o 2,7 proc. Wzrost ten osiągnięto dzięki oddaniu do eksploatacji nowych poziomów wydobywczych oraz w wyniku dalszego zwiększenia wydajności pracy (o ok. 5 proc.), stopnia mechanizacji urabiania (z 39,8 proc. do 42,2 proc.) i ładowania węgla. Plan wydobycia węgla brunatnego został wykonany z nadwyżką 9,5 proc. Wydobycie ropy naftowej wzrosło o 29,6 proc. a gazu ziemnego — o 20,5 proc.

W hutnictwie osiągnięto znaczny wzrost produkcji stali, rur stalowych, wyrobów walcowanych, miedzi elektrolitycznej, cynku i aluminium. Nastąpiła wydatna poprawa wskaźników wykorzystania urządzeń produkcyjnych.

Tempo wzrostu produkcji w przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym, środków transportu i metalowym na-

dal wyprzedzało tempo wzrostu całej produkcji przemysłowej. Eksport przemysłu maszynowego wzrósł o ok. 23 proc. Nie wykonano planu produkcji niektórych ważnych wyrobów, a w szczególności spalinowych silników okrętowych, maszyn do obróbki plastycznej metali, maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego i hutnictwa, maszyn włókienniczych, budowlanych oraz lokomotyw spalinowych.

Znaczny wzrost osiągnięto w produkcji artykułów rynkowych trwałego użytku. Wytworzono m. in. więcej lodówek domowych — o 67 proc., telewizorów — o 17 proc., odkurzaczy — o 20 proc.

W przemyśle chemicznym dynamika wzrostu była dwukrotnie szybsza niż w całym przemyśle. Znacznie wzrosła produkcja kwasu siarkowego, siarki, chloru, amoniaku, sody, karbidu, nawozów sztucznych, włókien syntetycznych, tworzyw sztucznych. Plan produkcji podstawowych wyrobów został wykonany.

W przemyśle materiałów budowlanych również wykonano plan produkcji podstawowych wyrobów (z wyjątkiem dachówek i szachów), osiągając znaczny wzrost.

W przemyśle włókienniczym, odzieżowym i skórzano-obuwniczym uzyskano istotne zwiększenie produkcji tkanin z włókien syntetycznych, wyrobów dziewiarskich oraz obuwia. Dostawy na eksport podniosły się o 10 proc.

W zakresie artykułów spożywczych nastąpił poważny wzrost połowów ryb morskich, produkcji tłuszczów i olejów roślinnych jadalnych, masła, spirytusu i piwa. Nższa była natomiast produkcja mięsa z uboju przemysłowego.

Zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym (bez uczniów) wzrosło o 0,9 proc., tj. do 3,211 tys. osób. Wartość produkcji przypadająca na 1 zatrudnionego zwiększyła się o 7,8 proc. Pozytywnym zjawiskiem jest spadek ilości godzin nadliczbowych o 31 proc. przestojowych o 10 proc. i nieprzepracowanych — o 6,3 proc.

Wzrost wartości usług nieprzemysłowych świadczonych ludności przez jednostki uspołecznione wyniósł blisko 15 proc.

W rzemiośle indywidualnym liczba zakładów w końcu I półroczu wynosiła ponad 136 tys. (wzrost w stosunku do końca ub. r. o ok. 3 proc.). Największy rozwój wykazują rzemiosła budowlane, w przeciwieństwie do odzieżowych i włókienniczych.

Rolnictwo

Ogólna powierzchnia zasiewów — według wstępnych danych czerwcowego spisu rolnego 1964 — nie uległa większej zmianie. Nastąpiły jednak korzystne zmiany w strukturze upraw. Wydatnie zwiększyła się powierzchnia upraw pszenicy oraz buraków cukrowych. Poważnie wzrosła także powierzchnia upraw kontraktowanych pszenicy, buraków cukrowych, rzepaku ozimego i tytoniu. Opóźniona i chłodna wiosna oraz susza w maju i czerwcu wpłynęły ujemnie na wegetację roślin, szczególnie jarych oraz na porost traw.

Wstępne wyniki czerwcowego spisu zwierząt gospodarskich wykazują, że mimo trudnej sytuacji paszowej pogłowie utrzymało się na poziomie z czerwca ub. r. Zwiększyło się pogłowie młodego bydła, szczególnie w województwach północnych i zachodnich, natomiast w większości województw spadło nieznacznie pogłowie krów, koni i owiec.

Wzrost zbiorów zbóż i

ziemniaków w 1963 r. w województwach centralnych i wschodnich przyczynił się do odbudowy pogłowia trzody chlewnej, które w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosło w całym rolnictwie o ok. 10 proc. W wyższym jeszcze stopniu wzrosło pogłowie macior.

W końcu czerwca liczba kółek rolniczych wynosiła ok. 31 tys. Co oznacza wzrost o przeszło 3 proc. Od końca ub. r. kółka rolnicze zrzeszają ok. 1450 tys. członków — o 14 proc. więcej niż w końcu ub. r. Posiadają one obecnie ok. 35 tys. traktorów — o 22 proc. więcej niż w końcu ub. r. Wpłyty na cele inwestycyjne kółek osiągnęły w I półroczu 1,6 mld. złotych.

Skup ze zbiorów r. ub. zwiększył się: zbóż — o 13 proc. i ziemniaków — o 46 proc. Skup bydła (bez cieląt) w I półroczu był wyższy o 10 proc., spadł natomiast skup cieląt — o 15 proc. Zmniejszył się także skup trzody chlewnej, mięsno-słoninowej o 14 proc. i bekoniowej — o 8,2 proc. Spadek skupu żywcza wynikał m. in. ze zmniejszenia w r. ub. pogłowia trzody chlewnej.

Skup mleka wzrósł o 1 proc., a skup jaj — o 7 proc.

Bank Rolny i Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe udzieliły pożyczek w wysokości 9,1 mld zł, co stanowi wzrost o 2,3 mld zł. Według szacunkowych danych, liczba traktorów w rolnictwie wynosiła w końcu I półroczu ok. 104 tys. tj. zwiększyła się w porównaniu z końcem ub. r. prawie o 8 proc. Wzrosło (o ponad 7 proc.) zużycie nawozów sztucznych pod zbiory br., mimo że plan dostaw nie został w pełni wykonany. Znacznie wyższe były dostawy materiałów budowlanych dla wsi: cementu o 58 proc., wapna palonego — o 24 proc., cegły — o 11 proc. i dachówki o 68 proc.

Inwestycje i budownictwo

Według wstępnych danych, nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wzrosły o 7,3 proc. Przekazano do eksploatacji szereg ważnych dla gospodarki narodowej obiektów inwestycyjnych.

Uruchomiono nowe turbozespoły: o mocy 120 MW w Elektrowni „Łagisza” i o mocy 125 MW w elektrowni „Konin III”. Do próbnej eksploatacji przekazano pięć turbozespołów w Turowie o mocy 200 MW. Obecnie Turów osiągnął już moc 1.000 MW.

Przekazano załozde eksploatacyjnej kopalni węgla kamiennego „Staszic” (21 km. nastąpiło jej uroczyste uruchomienie) oraz nowe poziomy wydobywcze, urządzenia podładzkowe, wyciągowe itp. w różnych kopalniach węgla.

Oddano wydzielany rur cienkościennych w Hucie „Będzin”, nie przekazano natomiast zaplanowanej ciagi rury w Zawadzie.

Przekazano do rozruchu pierwsze urządzenia destylacji ropy w płockiej „Petrochemii”. Dzięki inwestycjom powiększono zdolności produkcyjne wytwórni kaprolaktamu w Zakładach Azotowych w Tarnowie.

Oddano do użytku cementownię „Warta” w Działoszynie o zdolności produkcyjnej 835 tys. ton cementu rocznie.

Również przemysły: drzewny, papierniczy, lekki i spożywczy otrzymały szereg nowych obiektów.

Przekazano do eksploatacji 254 km zelektryfikowanych linii kolejowych, w tym: odcinek Rzeszów — Medyka — 100 km, Konin — Poznań — 95 km, Czechowo — Zembrzydowice — 34 km zamykając w ten sposób elektryfikację linii Warszawa — Praga. Oddano dworzec kolejowy na stacji Terespol oraz pawilon dworcowy w Katowicach.

Szkoły ogólnokształcące, podstawowe i licealne otrzymały 854 izby lekcyjne, w tym 300

izb w Szkołach Tysiąclecia. W szpitalach i klinikach oddano 548 nowych łóżek.

W budownictwie mieszkaniowym jednostek państwowych i spółdzielczych (bez indywidualnego) oddano do użytku 116,8 tys. izb (41,4 tys. mieszkań), w tym — w budownictwie rad narodowych — 56 tys. izb, spółdzielczym zaś — 35,7 tys. izb.

Transport

Przewozy ładunków przez uspołecznione przedsiębiorstwa transportowe wyniosły 246 mln ton, tj. o 10 proc. więcej. Koleje normalnotorowe przewiozły 154 mln ton ładunków (o 9 proc. więcej), transport samochodowy — ponad 79 mln ton (blisko o 10 proc. więcej), żegluga morska — prawie 5 mln ton (o 23 proc. więcej).

Przedsiębiorstwo eksploatacji rurociągu naftowego „Przyjaźń”, które rozpoczęło działalność 7 stycznia br., przetransportowało 940 tys. ton ropy naftowej.

Przewozy pasażerów wszystkimi środkami transportu publicznego wyniosły — 784 mln pasażerów (o 13,5 proc. więcej).

Tonaż morskiej floty handlowej, pływającej pod polską banderą, wyniósł w dniu 30 czerwca br. ponad 1,2 mln DWT. Przeładunek w morskich portach handlowych wyniósł w I półroczu ok. 12,6 mln. ton (o 27 proc. więcej).

Handel wewnętrzny

Sprzedaż detaliczna towarów w handlu uspołecznionym wzrosła o 6 proc., osiągając wartość 141 mld. zł. Znacznie zwiększono dostawy następujących artykułów spożywczych: ryb i przetworów rybnych, jaj, masła, ryżu oraz tłuszczów roślinnych, a w szczególności margaryny. Dostawy mleka, cukru i tłuszczów zwierzęcych były nieco większe. Mniejsze były natomiast dostawy przetworów zbożowo-mącznych (stosownie do zapotrzebowania) oraz mięsa i napojów alkoholowych.

Wzrosły dostawy większości towarów nieżywnościowych: odzieży, mebli (o 12 proc.), lodówek (o blisko 44 proc.), motorowerów (o przeszło 45 proc.), mydła toaletowego, środków piorących.

Poziom ogólnego wskaźnika cen detalicznych towarów i usług nabywanych przez ludność był wyższy o 2,8 proc.

Handel zagraniczny

Wartość obrotów handlu zagranicznego w I półroczu wyniosła blisko 7672 mln. zł dewizowych, co oznacza wzrost o 13,8 proc. Wartość eksportu osiągnęła 3792 mln. zł dewizowych (wzrost o 24,5 proc.), a wartość importu — blisko 3880 mln. zł dewizowych (wzrost o 5 proc.). Struktura eksportu niewiele się zmieniła. W imporcie natomiast zwiększył się udział paliw, materiałów i surowców przy obniżeniu udziału pozostałych grup.

Ludność, zatrudnienie, płace i świadczenia socjalne

Liczba ludności w dniu 30 czerwca br. wynosiła według danych szacunkowych — 31,1 mln. osób. W miastach i osiedlach zamieszkiwało 15,3 mln. ludności. Przyrost naturalny wyniósł w I półroczu 10,7 promille (w I półroczu ub. r. 12,4 promille).

Przeciętna liczba zatrudnionych (bez usług) w gospodarce uspołecznionej, wynosiła 7740 tys. osób, co oznacza

wzrost o 0,3 proc. Osobowy fundusz płac w gospodarce uspołecznionej był wyższy o 3,9 proc. Przeciętna płaca miesięczna brutto wyniosła w gospodarce uspołecznionej 1898 zł, tj. wzrosła o 3,4 proc. O 3,6 proc. zwiększyły się wypłaty na zasiłki pracownicze (wyniosły ponad 6 mld. zł). Wypłaty z tytułu rent były wyższe o 10 proc. przy jednocześnie wzroście przeciętnej renty o 5 proc. Stan wkładów na książeczkach oszczędnościowych PKO wyniósł w końcu czerwca br. 31,8 mld. zł, czyli był przeszło o 3 mld. zł wyższy niż w końcu ub. r.

Szkolnictwo, kultura, ochrona zdrowia

Wydatki bieżące (z kapitałnymi remontami) budżetu państwa na oświatę, naukę i kulturę wyniosły o przeszło 9 proc. więcej, na ochronę zdrowia, opiekę społeczną i kulturę fizyczną — również o przeszło 9 proc., a na ubezpieczenia społeczne o 8 proc. więcej. Łącznie na wszystkie te cele wydatkowano o 2,9 mld. zł, tj. o 8,8 proc. więcej.

Korzystny bilans 1963/64

Wielkopolskie PGR-y przekroczyły wskaźniki 5-latk

Państwowe Gospodarstwa Rolne województwa poznańskiego zakończyły 30 czerwca rok gospodarczy i finansowo-obrachunkowy. Z wstępnych zestawień przygotowawczych do bilansu wynika, że nasze PGR-y przekroczyły znacznie wskaźniki produkcyjne, ustalone dla bieżącej pięcioletki, zwłaszcza w zakresie towarowej produkcji rolnej. Będą więc miały dobry start do następnego planu gospodarczego na lata 1966/70.

Wzrost produkcji towarowej uwidacznia się szczególnie w porównaniu z rokiem gospodarczym 1959/60, z którego do nośne liczby podajemy w nawiasach. A więc w roku 1963/64 Państwowe Gospodarstwa Rolne Wielkopolski odstały do magazynów państwowych: ziarna 4 zbóż — 88.000 ton (82.165), buraków cukrowych — 230.000 ton (72.793), ziemniaków — 89.000 ton (81.100), żywcza rzeźnego — 242.000 ton (118.700). Z każdego hektara PGR-y odstawiły 114,8 kg mięsa. Niezależnie od wyliczonych wyżej zbóż konsumpcyjnych, rolnictwo indywidualne i spółdzielnie produkcyjne otrzymały w ub. roku z PGR — 28.000 ton kwalifikowanego ziarna siewnego, gdy w poprzednim roku 24.000 ton.

W tym samym okresie wzrosło również pogłowie zwierząt gospodarskich: bydła z 70.000 do 145.000 sztuk i trzody chlewnej z 86.000 do 132.000 sztuk, zmniejszyła się natomiast ilość koni z 15 do 10.000. Dowodzi to najwyraźniej znacznego postępu w zakresie mechanizacji prac rolnych.

Nasze PGR-y przejęły w minionym roku w trwałe zagospodarowanie 12.627 ha zaniebanych użytków rolnych, a ogółem od 1960 roku — prawie 37.000 ha. Biorąc pod uwagę fakt, że przejęte grunty wymagały dużych nakładów finansowych, a pewne efekty mogą dać dopiero w bieżącym roku gospodarczym, musiało to wpłynąć na umniejszenie wyników finansowych 1963/64 roku. Mimo to dochód ogólny w skali Zjednoczenia jest wyższy o 155 milionów zł niż w roku 1962/63, chociaż koszty własne produkcji podniosły się o 200 mln. zł. Na wyższe koszty złożyły się — poza nakładami na przejęte grunty — m. in. zwiększenie funduszu płac dla niektórych grup pracowników.

Nie dokonano jeszcze ostatecznych obliczeń finansowych, ale przewiduje się, że planowany zysk będzie w przybliżeniu osiągnięty.

Wielkopolskie PGR-y postawiły w ostatnich 5 latach na hodowlę inwentarza. Dzięki temu obsada na 100 ha użytków rolnych wynosi obecnie: bydła — 68,8 sztuk i trzody chlewnej 62,4 szt. (w 1960 roku odpowiednio: 41,8 i 45,1 sztuk). Rozwój hodowli spowodował m. in. wzrost produkcji roślinnej wskutek obfitszego nawo-

Szkoły podstawowe ukończyło w br. ok. 617 tys. uczniów (wzrost o 7 proc.), licea ogólnokształcące — ponad 63 tys. młodzieży (wzrost o 47 proc.), a szkoły zawodowe 273 tys. uczniów (wzrost o 36 proc.). Zasadnicze szkoły zawodowe dla niepracujących ukończyło 80 tys. uczniów (wzrost o przeszło 25 proc.), a dla pracujących — 53 tys. (o 70 proc. więcej). Technika zawodowa i szkoły zawodowe stopnia licealnego dla niepracujących ukończyło 45 tys. uczniów, a technika zaoczna i zasadnicze szkoły zawodowe — prawie 33 tys. (dwukrotnie więcej). Szkoły wyższe opuściło 14 tys. absolwentów.

Liczba łóżek w szpitalach ogólnych wzrosła od końca ub. r. o 2 tys.

W I półroczu br. wydano ponad 2932 tytuły książek i broszur o łącznym nakładzie 46 mln. egzemplarzy (wzrost o przeszło 15 proc.). Globalny nakład gazet zwiększył się o 4,7 proc. Liczba widzów w kinach była większa prawie o 7 proc. Liczba abonentów telewizji wyniosła 1460 tys., zwiększając się o 165 tys. (PAP)

zenia organicznego gleby. Wynik: 19,7 kwintala zbóż z hektara, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych w 1963 r. (kj)

Wielkopolski przemysł w I półroczu

Dokończenie ze str. 1

ku. Spośród kilkuset dużych fabryk, 33 nie wykonały półrocznych zadań. Niektórym załogom, jak np. „Stomila” za brak do planu ułamka procenta (0,7), lecz jednak... zabrakło. Innym zabrakło trochę więcej: załozde Fabryki Obrabiarek w Pleszewie — 6,2 procent; Odlewni „Drawski Młyn” — 3,3 procent; Kopalni Soli „Wapno” — 1,3 procent itd. Niemniej jednak w każdym z tych zakładów wykonana w I półroczu produkcja jest większa od wykonanej w pierwszych sześciu miesiącach roku ubiegłego i wszystkie wskazują na to, iż załozgi zostaną uzupełnione w II półroczu.

Warto także podkreślić, że liczba zakładów, które nie zdołały w tym roku wykonać powierzonych im zadań, jest o połowę mniejsza niż w roku ubiegłym. (pch)

Telefony

● Przy ul. Włazowskiej motocyklista potrącił jadącego na rowerze Jana S. Rowerzysta stracił przytomność oraz doznał ogólnych obrażeń.

● W Kiekrzu 12-miesięczny Przemysław S. pociągnął za sznur przewodu elektrycznego od maszyny. Chłopiec wylał na siebie wrzątek z naczynia, doznając poparzeń II i III stopnia.

● W noc przy ul. Grochowskiej powracającego do domu Czesława S. napadli nieujawnieni do tej chwili. Bezbronnego pobili do utraty przytomności. Z ranami ciętymi głowy oraz wstrząsem mózgu przewieziono poszkodowanego do szpitala.

● Mało interesujące wydawały się być zajęcia na podwórzu posesji przy ul. Matejki dla 13-letniego Andrzeja S., wszedł więc na drzewo. Zabawa skończyła się wstrząsem mózgu oraz odwiezieniem do szpitala. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Olgierd Białewicz.

Amnestia — to ustawowy, ogólny akt łaski państwa, zawierający darowanie w całości lub części orzeczonych kar za określone przestępstwa. Amnestia więc, znaczy — wolność. Ale nie dla wszystkich. Bo każda amnestia, nawet powszechna przewiduje szereg wyjątków — odnoszących się do czynów lub osób, których nie obejmuje. Powstaje bowiem na gruncie konkretnych warunków społeczno-ekonomiczno-ustrojowych, wydawana jest przy istnieniu określonego stanu przestępczości, nasileniu jej poszczególnych kategorii, określonego stosunku państwa i społeczeństwa do określonych przestępstw i ich sprawców. Musi uwzględniać potrzeby państwa i odczucia społeczeństwa.

Nasz dekret o amnestii z okazji 20-lecia Polski Ludowej jest już piątym takim aktem łaski państwa w okresie po 1945 roku.

Dla przestępstw drobnych i przypadkowych amnestia przewiduje pełny akt łaski. Dla średnich — możliwy częściowo i nie we wszystkich sprawach. Nie obejmuje natomiast wielkiej przestępczości lub czynów szczególnie społecznie szkodliwych. Tak można byłoby w uproszczeniu scharakteryzować obecną amnestię, a w szczególności:

1. Całkowicie puszcza się w niepamięć i przebacza — niezależnie od stadium postępowania — przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do roku lub karą grzywny, albo oboma tymi karami łącznie; będzie to np. nieumyślne spowodowanie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji — ale w stanie trzeźwym; obraza lub naruszenie nietykalności cielesnej — ale bez cech chuligaństwa; nieumyślne przekroczenie przez urzędnika władzy, lub niedopełnienie obowiązku; pobieranie za zawodowe świadczenie usług ceny wyższej od obowiązującej itp. Ponadto puszczeniu w niepamięć ulegają występki skarbowe o takim samym zagrożeniu oraz wyroczenia skarbowe.

2. W sprawach o przestępstwa zagrożone karą surowszą: daruje się karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do jednego roku; łagodzi się o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze od 1 do 2 lat; daruje się samoistną karę grzywny orzeczoną w rozmiarze do 5000 zł. oraz grzywnę w wysokości do 1000 zł. orzeczoną obok kary pozbawienia wolności i zastępczą karę za grzywnę w tej wysokości.

Jeżeli w sprawach będących w toku postępowania przygo-

towawczego lub sądowego wyroku, że należałoby orzec karę podlegającą darowaniu — następuje umorzenie postępowania.

3. W trzech kategoriach spraw, łagodzi się o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze 2—5 lat. Mianowicie: za przestępstwa urzędnicze z art. 286 paragraf 1 kk., polegające na umyślnym przekroczeniu władzy lub niedopełnieniu obowiązku ze szkoda dla interesu publicznego lub prywatnego, jeżeli ta szkoda nie przekracza 100 tys. zł.; za przestępstwa drogowe — z wyjątkiem popełnionych w stanie nietrzeźwości ze skutkiem w postaci śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała; za przestępstwa nieumyślne.

Kobietom sprawującym pieczę nad dzieckiem do lat 14, kobietom które ukończyły 55 lat a mężczyznom — 60 lat, młodocianym, którzy nie ukończyli 18 lat: puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności na przeciąg 2 lat, lub karą grzywny albo oboma tymi karami łącznie (np. lekkie uszkodzenie ciała, pomówienie, groźba karalna, znieważenie urzędnika, przywłaszczenie cudzego mienia itp.); daruje się karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze od 1 do 2 lat; łagodzi o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze od 2—3 lat.

I na tym uprzywilejowaniu kobiet wychowujących dzieci, osób starszych i niepełnoletnich — polega głęboki humanitaryzm tej amnestii.

Amnestia nie obejmuje kar dodatkowych: nawiązki, zapłaty majątku, utraty prawa jazdy, utraty praw rodzicielskich lub opiekuńczych, degradacji, przepadu narzędzi przestępstwa, przedmiotów pochodzących z przestępstwa i przedmiotów, których posiadanie jest zakazane lub wymaga zezwolenia, oraz kosztów zasądzonych na rzecz oskarżyciela prywatnego.

Amnestii nie stosuje się wobec recydywistów i przestępców: o charakterze chuligańskim, rabunkowym, łapownictwa i płatnej protekcji, umyślnego spowodowania niebezpieczeństwa pożaru, sabotażu i tzw. „małego sabotażu”, umyślnego uszkodzenia mienia społecznego, gdy wyrządzona szkoda przekracza 3 tys. zł. oraz występów dewizowych popełnionych w szczególnie obciążających warunkach.

Oczywiście amnestii nie stosuje się do czynów zagrożonych karą surowszą, ani w wypadku gdy orzeczone zo-

stały kary surowsze niż podano wyżej.

Amnestia stwarza też szansę dla tych wszystkich przestępców, którzy w terminie trzech miesięcy ujawnią wobec organów ścigania fakt popełnienia przestępstwa, okoliczności i osoby współdziałające. Skorzystają oni ze złagodzenia kary do połowy, a nawet wyjątkowo z uwolnienia od kary.

Amnestia umożliwi więc powrót do normalnego życia sprawcom przestępstw drobnych i przypadkowych. I na tym przede wszystkim polega jej wychowawczy sens. Nie obejmuje przestępstw poważnych i sprawców zdemoralizowanych. I na tym polega jej ostrożność. Dekret o amnestii z dn. 20. VII. wchodzi w życie 22 lipca br.

JÓZEF JÓZEFOWICZ

Źródło rzetelnej wiedzy o Polsce

Tysiąc stron współczesności

...Tak najogólniej scharakteryzować można prawie tysiącstronicowe wydanie pracy zbiorowej, album pt.: „XX lat Polski Ludowej”. Czternaście rozdziałów pisało 65 autorów, w tym bitnych specjalistów, a nad całością czuwał Komitet Redakcyjny na czele którego stał Eugeniusz Syzr. W skład Komitetu Redakcyjnego wchodziło: Tadeusz Galiński, Henryk Jabłoński, Zbigniew Januszko, Józef Kofman, Zygmunt Padowicz, Marian Rybicki, Kazimierz Secomski i Andrzej Werblan. Na długiej liście autorów spotykamy m. in. takie nazwiska, jak Tadeusz Daniszewski, Stanisław Darski, Roman Gesing, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Zygmunt Jolka, Henryk Korotyński, Mieczysław Lesz, Stanisław Lorentz, Zygmunt Mycielski, Marian Naszkowski, Włodzimierz Reczek, Włodzimierz Sokorski, Feliks Widwirski.

Wydawnictwo jest solidną pracą upowszechniającą rzetelną wiedzę o naszej Ojczyźnie. Grono autorów z tytułu swej wiedzy i doświadczenia, prowadzonych badań naukowych i działalności praktycznej, było najbardziej powołane do syntetycznego naświetlenia poszczególnych dziedzin życia politycznego i społecznego, polityki wewnętrznej i zagranicznej, osiągnięć w zakresie gospodarki, kultury, sztuki, oświaty i nauki.

Wykresy i tabelki uzupełniają często tekst, stwarzają tylko pozory suchej, naukowej

lipca 1944 roku wojska radzieckie przekroczyły Bug i wyzwoliły Terespol. „Wyzwoliły Terespol” brzmi dumnie. Tym czasem nie było co wywalać. Ot, kilka chałup na krzyż, to wszystko.

Od tego czasu minęło dwadzieścia lat...

— Kanapki i herbata, szybkiej!

— Trzy Radebergery!

— Dwie małe czarne, prosze!

Charakterystyczny syk pary i aromat kawy rozchodzą się po sali. Wydobyt z lodu butelki piwa w upale dnia zachodzą matowym mżawką. Za szklanymi ścianami restauracji-kawiarni przedsiębiorstwa „Wars” hala odpraw celnych i kontroli paszportowej. Właśnie głośnik obwieszcza w czterech językach nadejście międzynarodowego ekspresu Paryż—Moskwa...

Nowy dworzec w Terespolu nie różni się niczym od budowl tego typu na zachod-

relacji. Lektura jest bowiem pasjonująca. Wystarczy przeczytać np. kilka pierwszych lakonicznych wierszy z kalendarza wydarzeń, aby oddać się lekturze bez reszty. Każda strona na tej książce, jak retrospekcyjny seans filmowy przypomina nam lata trudnej walki o powstanie i umocnienie władzy ludowej, wysiłku całego narodu w odbudowie zniszczonej Ojczyzny.

Autorzy w pełni osiągnęli swój cel, zakładający omówienie wszechstronne dwudziestoletniego dorobku Polski Ludowej, naświetlenie roli tego historycznie krótkiego okresu w tysiącletnich dziejach państwa i narodu, ukazania genezy zwycięstwa mas ludowych w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, określenia miejsca Polski socjalistycznej w świecie współczesnym i perspektywy dalszego jej rozwoju.

Mocną stroną książki jest także ilustracja. Bogaty materiał zdjęciowy, stanowiący chyba jedną piątą całej powierzchni druku, jest świetny. Wiele archiwalnych zdjęć oglądamy po raz pierwszy.

Staranna szata graficzna, sztywna oprawa, dobry papier i bardzo dobry druk, dopełniają reszty. Szkoda, że to cenne wydawnictwo ukazało się w małym, bo 40-tysięcznym nakładzie.

B. D.

„XX lat Polski Ludowej” praca zbiorowa nakładem Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego, 976 stron, cena 130 zł.

Po żonę dla Australijczyka

Inwazja turystów na Polskę

nich krańcach naszego kontynentu: nowoczesna szklano-metalowa konstrukcja obliczona na maksymalnie szybkie i sprawne załatwienie formalności związanych z przekraczaniem granicy państwa.

Opodal dworca jeszcze jeden nowoczesny obiekt — kino panoramiczne. To zbudowane nie tyle dla rozrywki podróżnych, co dla mieszkańców miasta.

Terespol jest głównym punktem granicznym Polski ze Związkiem Radzieckim. Przed dwudziestu laty siedzieli tu głównie repatriacyjni. Później — wzajemne wizyty rodzin w obu krajach,

w chwili obecnej dominuje międzynarodowy ruch turystyczny. Przez Terespol przejeżdża się codziennie kilka międzynarodowych ekspresów łączących zachodnią Europę z Azją. W sezonie turystycznym są także specjalne pociągi. Dieslowska maszyna ciągnie międzynarodowy zestaw wagonów. Z głębi wizerają twarze różnych ras, mieszają się wszystkie niemal języki świata.

Międzynarodowa turystyka nie toczy się tylko po kolejowych szynach. Cztery kilometry od stacji Terespol jest drogowy punkt graniczny. Przy moście granicznym — sznur samochodów w obu kierunkach. Istny międzynarodowy salon samochodowy! Większość aut ciągnie „karawany”, czyli pokoje mieszkalne na kółkach. Takie nowoczesne wozy cygańskie.

Podchodzę do jednego z nich:

— Państwo dokąd?

Z głębi Simci odpowiadają po francusku:

— Na Kaukaz, na camping.

— Jakich podróży macie najwięcej? — pytam dyżurnego oficera WOP-u.

Tranzytowych, z zachodniej Europy do Związku Radzieckiego. Tranzytem przez Polskę jadą zarówno turyści indywidualni, jak i zorganizowane grupy.

Przepełniony autokar właśnie stanął w kolejce. Na obu bokach karoserii wielki napis: „Thos Cook”. Uczestnicy wycieczki są zbieraniną narodowości i wieku: od młodych chłopców do podstarzałych damulek.

— Jaka trasa — pytam angielskiego pilota.

— Ostenda — Berlin — Warszawa — Moskwa. W Moskwie zostawiamy autokar i jedziemy pociągiem do Leninogrodu, a stamtąd statkiem do Londynu.

— A co z autokarem?

Analogiczna grupa wyrusza statkiem z Ostendy do Leninogrodu, stamtąd pociągiem do Moskwy, tu spotyka autokar i zabiera się nim z powrotem do Ostendy przez Polskę. Ruch wahadłowy.

Firma „Thos Cook i Ska” ma dobre tradycje handlowe i wie jak robić business. A co w „brzęczącej monetcie” ma Polska z tych tranzytów?

W domku granicznym, obok placówki WOP i komory celnej, jest okienko z napisem „Biuro wymiany”. Przy nim formują się kolejki. Wymieniają pieniądze ci, którzy do Polski wjeżdżają. Choćby byli tylko tranzytem na 72 godziny. Na co? Na ubezpieczenie, na benzynę, na nieodzowne „souveniry”, na pocztówki i znaczki. Zważywszy, że z góry zapłacili już „Orbisowi” co najmniej za jedną noc w hotelu i opłacili wizy w polskich konsulatach i że tych turystów jest wiele — zostawiają w Polsce pokazać ilości dewiz.

Pilotowana przez zieloną tabliczkę z białym napisem „E 8” (międzynarodowy symbol tej drogi od granic Polski aż do Londynu) przerzucam się teraz o 700 kilometrów na zachód, do Świecka.

Na wyniosłej skarpie Odry linia samochodów. Znacznie dłuższa niż koło Terespolu. Wśród samochodów — osobowych wielkie transportery — chłodnie uwożące nasze owoce do zachodniej Europy. Odprawia się je w pierwszej kolejności. Jeszcze dziś muszą znaleźć się w sklepach.

— Przy dobrym dniu odprawiamy do dwóch setek wozów — mówi oficer WOP-u.

Na samochodach osobowych przeważają znaki „D” (są to przeważnie turyści z NRD) i znaki „GB” — „Anglo-Polacy” przyjeżdżają, by odwiedzić rodziny. Na jednym mikrobusek widnieje nawet wielki napis „Australia”. I sylwetka kangura. Czyżby po żonę?

EWA BERBERYUSZ

czytelniczy pisać REDAKCJA ODPOWIADA

UWAGA — SAMOCHÓD!

Mieszkanca bloku — Przy placu Młodej Gwardii 5 — narożnik Mielżyńskiego 31, w podwórzu jest miejsce dla zabaw dzieci, piaskownica i ławeczki. Dziecko wybiega z domu, by się pobawić, lecz w tym samym czasie — zdając się — z ogromną szybkością wjeżdża samochód do garażu. Oczywiście, o wypadek nie trudno. Sądze, że auto powinno być pilotowane przez inną osobę lub wjeżdżać tak powoli, żeby nie było nieszczęścia. Druga sprawa to wjazd, który nie ma żadnego ostrzeżenia, że tą bramą jeżdżą samochody.

RED. — Odpowiednie znaki drogowe zobowiązujące kierowców do jazdy z ograniczoną szybkością na Waszym podwórzu, może ustawić Komitet Blokowy lub administracja budynku. Wydział Komunikacji decyduje tylko o znakach na ulicach. Przepisy nie przewidują ustawiania znaków „Uwaga, samochód” przy wjeździe do budynku. Kierowca bowiem, zobowiązany jest przy wjeździe do lub z bramy zachować jak najdalej idącą ostrożność. (1015)

DZIECI — DARMO

Bogusława P. ul. Kościńska — Czy dzieci w wieku szkolnym (8 i 7 lat) rodziców nieubezpieczonych mają prawo do uzyskania bezpłatnych porad lekarskich i ambulatoryjnych (analizy prześwietlenia)?

RED. — Wszystkie dzieci w wieku do lat 14 włącznie, korzystają z bezpłatnych świadczeń opieki zdrowotnej w poradniach. Bezpłatne świadczenia obejmują badania bezpośrednie, pomocnicze

i specjalistyczne oraz zabiegi zlecone przez lekarza poradni, wizyty domowe lekarskie i pielęgniarskie u obłożnie chorych dzieci, szczerpienia ochronne, leczenie ambulatoryjne, wystawienie książeczki zdrowia oraz zaświadczenia lekarskie. Dzieci rodziców nieubezpieczonych placą za lekarstwa 100 proc. ceny.

POPRAWKA EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI

Piotr P. — Byłem słuchaczem Technikum dla Dorosłych. Maturę zdawałem już dwa razy i dwa razy ją „oblałem”. Słyszałem, że istnieje możliwość zdawania tylko 3 razy. Proszę o wyjaśnienie.

RED. — Zgodnie z regulaminem egzaminu dojrzałości w technikum zawodowych dla pracujących kandydat, który nie zdał egzaminu, może go powtarzać dwa razy w okresie trzech lat, licząc od daty dopuszczenia, lecz nie wcześniej niż po upływie roku — w technikum dla pracujących (wieczorowych), a w technikum zawodowych w następnej sesji egzaminacyjnej (po pół roku). (1149)

JAK UKOŃCZYĆ SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ

Weronika Z. — Nie mam ukończonej szkoły podstawowej. W tej chwili pracuję, ale chciałabym jednak szkołę ukończyć. Jak mam możliwości?

RED. — Chcąc ukończyć szkołę podstawową, należy złożyć wniosek z życiorysem i zaświadczeniem zakładu pracy bezpośrednio w kierownictwie Szkoły Podstawowej dla Pracujących w Poznaniu, ul. Słowackiego 56. Zostanie tam Pani poddana egzaminowi wstępnemu z języka polskiego i matematyki, a wynik zdecyduje, do której klasy zostanie Pani przyjęta. Nauka w szkole jest bezpłatna. Zajęcia odbywają się pięć razy w tygodniu. (1255).

JERZY KORCZAK

WALPOKORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

Kwieciński dał Ludwikowi znak; ten przesunął się jeszcze bliżej drzwi. I znów minęła minuta. Pies poszczekiwał teraz krótko i jakby żałośnie; wciąż omiatał nossem grubą warstwę śniegu. Niemiec krzyknął coś do niego, ściągając smycz krócej.

— Was ist den los — spytał ktoś z szeregu. — Na chwilę przystanęli i rozglądając się dokoła, gadali głośno i jeden przez drugiego. Narada Niemców trwała nie dłużej niż minutę. Wreszcie dryblas uderzył linką psa po grzbiecie i machnął ręką:

— Also, weiter. Das ist ja aber nicht möglich! — I choć pies skamlał i zapierał się, Niemiec nakazał marsz dalej. Rozciągnięta kolumna wciąż szwargocąc i szeroko gestykulując, powoli się oddalała. Kazio Rimpa zgiął łokieć w nieprzyzwyczajeniu.

— Ech, ciule. Głupie, durne ciule. Starczyłyby ze dwa granaty...

— Sami mieli pełne portki. Myślisz, że im tak się spieszy, żeby juchę przelewać? Każą im, to i leżą. Ale bez musu pchać się w kabałę... Po co? Antek jak mała w klatce tkwił wciąż na swoich belkach pod dachem. Miał tam nie tylko świetny punkt obserwacyjny, ale także nieliczne pole ostrzału.

— Mogą tu jeszcze wrócić! — odezwał się Maniek wyciągając słomę z rzadkich, zlepionych kłaków, mimo strachu nie potrafił słumić szerokiego ziewnięcia.

— A mogą! — przytaknął porucznik. Dalej, Ludwik, do desek. Melduj Antek co widzisz teraz w górze!

— Przy mostku nowe posterunki. I koło zabudowań też jakaś krzątająca! Porucznik chuchnął w szkła lornety, przycisnął ją do oczu. Z wysiłkiem usiłował odmalować sobie sytuację. Mózg ze zmęczenia pracował nieruchawo; z trudem wiazał fakty. Nie ulegało wątpliwości, że linię obrony rozciągnęli wzdłuż rzeki. Spojrzał na zegarek — dochodziła piętnasta. Do zmroku pozostało jeszcze ze dwie godziny. Łonka Lubacki na pewno się niecierpliwi. Pewno pułkownik żądał już od niego raportu o wynikach zwiadu. Wprawdzie parę innych patroli meldowało, że właśnie nad Gwdą prawdopodobnie jest opór

nieprzyjaciela, ale tego rodzaju informacji nigdy przecież za wiele. A może należało wyleźć stąd i zaryzykować starcie? Po namyśle odrzucił tę myśl; trzeba oszczędzać ludzi. Już i tak nie mało stracił poniósł pulk we wczorajszej walce. A co ich jeszcze czeka? Nad tym wolął się nie zastanawiać. Opinie i plotki krzyżowały się bez przerwy. Jedni mówili, że już tylko dnie dzielą ich od końca wojny. Odra tuż-tuż, a potem zaraz Berlin. Trącali się manierkami pokrzykując, że Hitler dogorywa i że niedługo już rzucą mundury. Inni znów patrzyli na to co się dzieje bardziej trzeźwo. Niemiec bronił się zacięcie, desperacko. I dogorywać mógł jeszcze długo. Przebakiwano też o jakichś ogromnych bunkrach z betonu i żelaza; miały one znajdować się właśnie w okolicy... Raz jeszcze wyciągnął z torby mapę. Naniósł na niej czerwoną kreską przypuszczalne położenie Niemców. Nic nie działało się teraz szczególnego. Przy mostku krecio się dwóch wartowników. Ruch koło zabudowań ustał. Ludzie jeszcze przed chwilą czujni i przygotowani na wszystko, znów pokładli się na słomie — chrapanie i ciężkie oddechy. Jak po robocie w polu. Tyle, że znów we śnie odezwały się niedawne wspomnienia; walka i trud nie opuszczały żołnierzy ani na moment.

— Uważaj Ludwik, żeby nas przypadkiem nie zaszli od tyłu. Może jak odeszli kawałek, przysięli po rozum do głowy?

Skupili bez słowa ułożyli się w przeciwnym kącie stodół. Leżąc na boku, oparty o rękęjść automatu, zdawał się w ogóle nie odczuwać zmęczenia. Od dawna już Kwieciński podziwiał w skrytości ducha tego chudego, żylastego chłopca spod Tarnopola, który zawsze, bez szemrania gotów był brać na siebie najcięższe zadania. Było to w plutonie tak naturalne i oczywiste, że nikt się nawet temu już nie dziwił. Ot, gdy przychodziło do czegoś, Ludwik swoim śpiwnym, wschodnim akcentem mówił tylko: „Ja mogę to zrobić!”. I brał się do rzeczy szybko i składnie. Także i teraz nie wyrwało mu się ani jedno słowo protestu; czuwał, podczas gdy inni pochrapywali smacznie. Naraz między ciężkie oddechy wdarły się jakieś dziwne szmery. Kwieciński pograżony w myślach, nie zwracał na to uwagi.

— Panie poruczniku, czy pan słyszy? — Ludwik z niepokojem poruszył się w swoim kącie.

— Pewno wiatr...

— Coś mi się nie wydaje.

— ...jakby kto pazurami drapał po szybie. — Porucznik wolno przemierzył stodółkę; nachylając się nad leżącymi pokotem ludźmi uważnie nasłuchiwał. Szmery ucichły. — Może nam się coś przewidziało... Odwrócił głowę, ale chrobotanie powtórzyło się; ze stogu dobywał się cichutki pisk.

Lata Polski Ludowej, zwłaszcza ostatnie, można śmiało nazwać latami prosperity „państw z młotkiem”. Geologia, dział nauki znany ongiś raczej tylko teoretycznie, teraz znalazł pełne możliwości rozwoju. Okazało się, że geologia jest bardzo to „dłubanie w ziemi” jest korzystne dla gospodarki. Dzięki działalności geologów stworzone zostały podwaliny surowcowe pod rozwój wielkiego przemysłu w Polsce.

Miara rozwoju prac geologicznych może być przykład wzrostu liczby wierceń. I tak np. podczas gdy w roku 1952 w sumie wywierciliśmy 303 tys. m. to już w roku 1962 — wielkość ta została podwojona, a w końcu obecnej 5-latki ma osiągnąć 755 tys. m.

Dla porównania: przed wojną Państwowy Instytut Geologiczny wiercił rocznie... 1/50 tego, co wiercimy dzisiaj! Przypomnijmy, że przed wojną prace prowadzone były tylko na południu Polski. Obszar tzw. Niziny Polskiej obejmującego ok. 2/3 powierzchni kraju był nierozpoznany. A tam właśnie obecnie znaleźliśmy cenne dla nas surowce — np. węgiel brunatny.

Przeszło 2 tys. dokumentacji geologicznych dla złóż eksploatowanych i nowo odkrytych, blisko 7 mln. m. wierceń (przy czym wiercimy

Tropem geologów

Skarby pod ziemią

do głębokości 4,5 km!) — oto w największym skrócie geologiczny bilans XX-lecia z punktu widzenia suchych liczb.

Co się za nimi ukrywa? Przypomnijmy, że w tym czasie odkryto takie — bez przesady skarby — jak nadzwyczajne złoża siarki. Odkrycie to postawiło Polskę w rzędzie krajów dysponujących największymi zapasami tego surowca. Staliśmy się w tym zakresie potentatami świata: zasoby, — najbogatsze w Europie — szacowane są na 120 mln. ton.

Odkryto także olbrzymie, złoża węgla brunatnego w Polsce Centralnej i Południowo-Zachodniej. Przypomnijmy, że przed wojną na terenach dawnej Polski w 1938 r. wydobywaliśmy zaledwie 20 tys. ton tego węgla. Dziś dość wspomnieć Konin czy Turoszów. Produkcja liczy się już nie w tysiącach, ale w dziesiątkach milionów ton. A w przyszłości wejdzie jeszcze do eksploatacji Bełchatów.

Odkrycie węgla brunatnego pozwoliło stworzyć wielkie obiekty energetyczne, dające taną energię.

Dalej; odkryto także złoża

kamiennego węgla koksującego, niezbędnego dla naszego hutnictwa. Brak takiego węgla oznacza konieczność importu — a więc stratę cenowych dewiz.

Wielkim odkryciem, niezmiernie istotnym dla naszej metalurgii było znalezienie rud miedzi, w rejonie Lubina. Złóże lubińskie oceniane jest nie tylko jako największe w Europie, ale należy do rzędu najbogatszych w świecie. Polska znajduje się w jednym rzędzie z takimi miedzio- wymi potentatami jak ZSRR, USA czy Chile. Doniosłe znaczenie ma również odkrycie na południu kraju nowych złóż gazu ziemnego — jednego z podstawowych surowców dla nowoczesnej chemii, którą rozwijamy tak intensywnie.

Szczegółowa lista odkryć jest bardzo długa. Trzeba wymienić jeszcze zbadanie złóż soli kamiennej i potasowej w rejonie Kujaw, złóż rud cynku i ołowiu na Śląsku oraz innych prac. Np. ważne jest zagadnienie dostaw kruszywa — surowca niezbędnego dla budownictwa. Na ogół też nie wie się o tym, że wprowadzamy również poszukiwania nowych złóż żwiru.

Podobnie mało kto wie, że w Polsce eksploatuje się obecnie 120 źródeł wód mineralnych.

Na rozwój bazy surowcowej kładzie się wielki nacisk. W obecnym planie 5-letnim przeznaczona jest na nią 40 proc. wszystkich nakładów inwestycyjnych w przemyśle. Konieczność tych wydatków jest oczywista: rozwój krajowej bazy surowcowej jest nieodzowny przecież dla rozwoju przemysłu a zarazem także dla zbilansowania obrotów handlu zagranicznego.

Dziś w porównaniu do okresu przedwojennego potencjał produkcyjny naszego górnictwa jest przeszło 4-krotnie większy. Przyrost zasobów nowo odkrytych skarbów pod ziemią liczony jest w miliardach ton! Dość powiedzieć — porównując rok 1945 i 1963 że w przeliczeniu na jednego mieszkańca — odkryte zasoby surowcowe węgla wzrosły niemal dwukrotnie, w zakresie rud metali rozpoznane złoża są 4-krotnie większe. Różnego rodzaju soli mamy już w zapasie nawet 8 razy więcej.

Te zasoby pozwalają rozbudować wielki przemysł. Stwarzają mocne podstawy dla dalszego rozwoju gospodarki kraju.

Nasze troski

Wedle stawu grobla

Młodzi ludzie są na ogół ambitni. Pragną zdobyć dobre fache, objąć jakieś stanowisko, posiadać zasługi w stosunku do społeczeństwa i ojczyzny. I to są przejawy naturalne. Gorzej, gdy ambicje te zmierzają tylko do osiągnięcia osobistych korzyści. Niepokoi i gniewa, gdy na przykład u progu samodzielnego życia, młody człowiek już mówi o swoich zasługach, uzasadniających rzekomo potrzebę przyznania mu mieszkania, wyżej płatnej pracy itp.

Tadeusz J. zwrócił się do redakcji z zażaleniem, iż poznańskie władze miejskie odmówiły mu przydziału mieszkania. A ono przecież — zdaniem czytelnika — mu się należy, bo ukończył 26 rok życia, 3-letnie Technikum Budowlane, odbył zasadniczą służbę wojskową i pracuje w prywatnym przedsiębiorstwie budowlanym. Zarabia 4000 zł miesięcznie. To są te zasługi, które „upoważniają” Tadeusza J. do otrzymywania mieszkania z tzw. puli budownictwa rad narodowych.

Zainteresowany wspomniał, iż ojciec jego dostał 3-pokojowe mieszkanie, ale rodzina po noc się powiększyła i dla Tadeusza miejsca nie starcza. W rezultacie po powrocie z wojska zamieszkał z żoną u teściowej pod Poznaniem. Pragnie jednak posiadać mieszkanie w stolicy województwa, bo tu pracuje. Do spółdzielni mieszkaniowej nie chce wstąpić. („Nie będę płacił tysięcy, gdy inni otrzymują mieszkanie za darmo”). Tymczasem przepisy o przydziałach mieszkań przewidują, że posiadający dochód powyżej 1000 zł. na członka rodziny, może wyłącznie liczyć na mieszkanie z budownictwa spółdzielczego. Tego, że mieszkanie z przydziałów miejskich są przeznaczone dla najmniej zarabiających, Tadeusz J. nie chce zrozumieć.

Nie przyjmując żadnych argumentów, Tadeusz J. po prostu żąda mieszkania.

Jan Z. miał ładne, duże mieszkanie służbowe. Zmienił jednak pracę — na lepszej płatną. Zgodnie z przepisami, wypowiedziano mu mieszkanie. Jego żona przybyła do redakcji. Jak się wyraziła — po sprawie dliwiec. Nie chce przenieść się do lokalu zastępczego, który ani się umywa do mieszkania dotychczas zajmowanego.

Nie trafiło jej do przekonania wyjaśnienie, że służbowe mieszkanie, w tych okolicznościach, trzeba opuścić. Również nie trafiły do przekonania pani Z. argumenty, że przed zamianą pracy trzeba było spokojnie przemysleć czy parę złotych więcej uzyskanych w nowym miejscu — zrekompensuje utratę posiadanego mieszkania. Na pewno wybór nie był łatwy, ale kiedy już

go dokonano, nie można mieć żalu do zakładu pracy, że chce swoje mieszkanie przekazać nowemu pracownikowi.

Najlepiej byłoby, gdyby mieszkańcy starczyło dla wszystkich, ale dopóki odczuwamy jeszcze braki lokalowe, musimy pamiętać o tym, że — wedle stawu grobla.

Wydać się, że te przykłady są swego rodzaju ilustracją. Oto chętnie na ogół korzystamy z praw wpływających z humanitarnych zdobyczy naszego ustroju. Nie zawsze jednak pamiętamy, że z prawami wiąże się również obowiązki obywatelskie; w stosunku do państwa, wobec społeczeństwa. W tych przypadkach obowiązki wynikają z zasad polityki lokalowej, które może wydawać się niektórym zbyt twarde.

I choć dla jednostek czasami mogą być uciążliwe są — zważywszy dobro ogółu — na pewno sprawiedliwe, bo takie są nasze aktualne możliwości.

LIDIA JANASKOWA

ANDRZEJ POLANOWSKI



PONIEDZIAŁEK: 10 — „Haszek i jego Szwajk” — film fab. prod. radz., 18 — lokalny Magazyn Harcerski „Czuwaj”, 18.55 — Kino Krótkich Filmów, 19.30 — Gwiazdy Wilków Morskich, 20.35 — Teatr TV przedstawia komedię Gabrieli Zapolskiej „Skiz” w reżyserii J. Słowińskiego. Wystąpią: Lulu — Z. Mrozowska, Tolo — A. Młodnicki, Muszka — B. Sołtyś, Witus — J. Łotysz, lokaj — A. Ropski.

WTOREK: 17.50 — „Gra Guy Lombardo”, 18.15 — Specjalny Program Chopinowski — cz. II, 18.45 — kwadrans o świecie „Glob”, 19 — Proponujemy (Kartowice), 19.20 — telefornie „Kółko i krzyżyk”, 20.30 — śpiewa Hanna Rek, 20.50 — reportaż „Nasz nowy dom”, 21.20 — „Urok szafana” — film fab. prod. franc.

ŚRODA: 10 — „Na wszystko przyjdzie czas” — film z serii „Dr Kildare”, 16 — „Drzewo i bajka” — program dla dzieci z Moskwy, 17.30 — „Podmokiewskie wieczory” — reportaż z Moskwy, 18.15 — film prod. wag. „Moscy, bracia, ludzie”, 18.35 — Wszelchnia TV: „Na grzyby”, 19.20 — Magazyn Motoryzacyjny „Klaskon”, 20.30 — „Łami-główka” — film z serii „Dr Kildare”, 21.20 — Magazyn Polsko-Niemiecki „Przyjaźń”, 21.50 — Koncert muzyki estradowej (transmisja z Zagrzebia).

CZWARTEK: 18 — reportaż z Międzynarodowego Pionierskiego Obozu Pokoju w Cieplicach, 18.40 — Kilka słów o programie

TV, 18.55 — „Spotkania z przyrodą”, 19.25 — reportaż z Warszawskiej Fabryki Pomp „Cena czasu”, 20.30 — film „Nauka pływania”, 20.50 — Teatr Kobra: widowisko sensacyjno-kryminalne Dorothy Campbell Christie pl.: „Wielkie derby” w reżyserii i scenografii Czesława Szpakowicza. Obsada: M. Dmochowski, R. Kossobudzka, E. Fidler, St. Jasiekiewicz, A. Zawieruska, T. Gendera, D. Galleri, J. Bylczynski, C. Julski.

PIĄTEK: 18.20 — program oświatowy „W sprawie skóry”, 18.50 — „Dziwio morza”, 19.20 — „Historia bez patyny” — program przed XX rocznicą powstania warszawskiego, 20.30 — film seryjny „Gwiazdy filmu niemieckiego”, 21 — TV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Breweryje czarownic” Joanny Kulmowej — reżyserii T. Aleksandrowicza (przeniesienie z Teatru Polskiego w Bydgoszczy).

SOBOTA: 10 — „Zamach” — film fab. prod. polskiej, 15.30 — „Do nas przyjechali goście” — koncert w wykonaniu dzieci z zagranicy (Moskwa), 17.30 — Wyprawy TV Przyjaciół, 18.20 — „Pieśń Rosji” — film fab. prod. radz., 20.25 — „Eroica” — film fab. prod. pol., 22.30 — „Jugosławia tańczy i śpiewa” — Festiwal Muzyki Ludowej z Jugosławii.

NIEDZIELA: 10 — reportaż z Galerii Trietiańskowskiej, 16.10 — „Była babuleńka” — przeniesienie z Teatru Lalkowego „Marcinek” w Poznaniu, 16.55 — „Gwiazdy filmu niemieckiego”, 18.20 — telefornie „Wielka gra”, 19.20 — „Chwila wspomnień” — film prod. pol. (seryjny) — lata 1945/46, 20.20 — „Miasmo oskarża” — film fab. prod. USA.

Pracownicy poszukiwani

— KSIĘGOWEGO(A) z wynagrodzeniem do 1.750,— zł oraz
— MAGAZYNIERA - TOWAROWNICĘ — z wynagrodzeniem do 2.400,— zł
przyjmie JEDNOSTKA PAŃSTWOWA. Zgłoszenia „Technomag”, Oddział nr 29, Poznań, Junikowo-Rudnice, telefon 665-77. 28139g

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, przyjmie do pracy (praca na terenie woj. poznańskiego):
— OPERATORA na koparkę typu KH-50,
— wykwalifikowanych ELEKTROMONTÉRÓW,
— wykwalifikowanych MONTERÓW instal. wodno-kanalizacyjnych oraz
— 2 KIEROWNIKÓW ROBÓT, do prowadzenia prac w zakresie inst. wodno-kan. i centralnego ogrzewania.

(Wymagane średnie wzgl. wyższe wykształcenie techn. oraz odpowiednia praktyka zawodowa.)
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac w Poznaniu, ulica Strzeszyńska (dojazd autobusem — linia 60 i 68). K4643

Praca

Gospościa potrzebna na probostwo (bez inwentarza). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28045g.

Ucznia do krawiectwa męskiego przyjmie. Poznań, ul. Małeckiego 32 m. 18. 28063g

Zaangażuje na dobrych warunkach samodzielną, rutynowaną gospodę do prowadzenia domu (4 osoby — w tym 2 dzieci). Zgłoszenia z referencjami — Lisowski, Chłapowski-eg 10 m. 2. 28102g

Potrzebna kobieta do opieki nad 10-miesięcznym dzieckiem. Wiadomość: Poznań, pl. Waryńskiego 4 m. 15, od godziny 17. 28117g

Poszukuję robotnika do furmanstwa. Ul. Teczowa 33 — wiadomość: od godziny 17—20. 28124g

Panią do dziecka lub gospodę przyjmie. Referencje pożądate. Kujawski, Rocha 4b, godz. 8—11. 28146g

Malarzy i uczniów przyjmie. Koliński, mistrz malarz, ul. Dąbrowskiego 330. 28154g

Potrzebna dochodząca opiekunka do 7-letniego dziecka. Knieńskiego 23a m. 14, po godz. 16. 28206g

Nauka

Profesor liceum przygotowuje do egzaminów wstępnych i poprawkowych. Telefon 664-02. 28200g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowe i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchlewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13—17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4072

Kursy pisania na maszynie i biurowości organizuje Stowarzyszenie Stegnografów i Maszynistów w Polsce, Poznań, Chłapowski 7. 27595g

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiew. 26700g

Kupię plug dwusobowy, zaciępalny do cięgniarki. Dvibalski, Kostrzyn, Wlkp. 28081g

Kupię taksometr Poznań, tel. 652-96. 28103g

Kupię maszynkę do strzyżenia owiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28211g.

Sprzedaj

Fortepian czarny, średni, marki „Petro” — tanio sprzedam. Poznań, Kościelna, 9, Baranowski. 27863g

Maszyny rzeźnicze, blizniaki małe, w dobrym stanie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28103g.

Kurczaki 7-tygodniowe „leghorny” hodowlane sprzedam. Helena Kowalska, Antoninek, Ziemowita 45. 28131g

Sprzedam pianino nowe marki Legnica. Warszawska 31 m. 21. 28072g

Sprzedam leżankę. Poznań, Szamarzewskiego 47 m. 26. 28073g

Bojler na prąd 801, sprzedam. Telefon 547-95. 28111g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki w idealnym stanie. Poznań, Słowackiego 7 m. 15. 28076g

Wiatrak elektryczny na chodzie, 1/2 ha ziemi, zardzewione w miejscu — sprzedam zaraz. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28079g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 4 ule, typ Wlkp., z pszczołami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28083g

Sprzedam tanio nowy magnetofon „Wilga”. Wawrzyn Kaczor Poznań, Motego 7 m. 6. 28092g

Akordeon 80-bas, Royal-Standard sprzedam. Fabryczna 34b m. 30, godz. 19—21. 28109g

Truskawki — flance — gatunki eksportowe sprzedam. Wiadomość: telefon 525-68, Pobiedziska, telefon 6. 28110g

Ponton gumowy — tanio sprzedam. Dąbrowskiego 118 m. 5, godz. 19—20. 28115g

Sprzedam lekką przyczepę do motocykla. Cena 2.800 zł. Poznań, Czerwonej Armii 51 m. 22. 28116g

Maszynę do szycia „Singer” oraz łódeczko sprzedam. Skargi 7 (Górczyn). 28122g

Sprzedam suszarkę do bielizny, biurko 90x40 i namiot 2-osobowy z materacami. Długosza 22 m. 6. 28136g

Sprzedam domek letniskowy z pełnym wyposażeniem nad pięknym jeziorem kąpieliskowym w pow. gnieźnieńskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28160g.

Sprzedam czyszczarkę marki „Jenego” w bardzo dobrym stanie. Wydać 8 q na godz. Konarzewo, ul. Szkolna 6, dojazd MPK z Górczyna. 28175g

Sprzedam miocarnię, czyszczarkę oraz motor spalinyowy z importu w dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28192g.

Samochody

Sprzedam „Pannonię” — dobry stan. Owsiana 5a m. 7, godz. 17—19. 28244g

Sprzedam „Fiata” 600 Wrocław, Grabiszyńska 82a m. 3 — Jabłoński. K4707

Sprzedam samochód Wartburg Standard. Poznań, Strzeszyńska 88. 28086g

Samochód „Moskwicz” 402 spiesznie sprzedam. Jazierski — Opalenica, ul. Mińska 11. 28103g

Sprzedam „Iz” 350 z częściami zapasowymi — prawie nowy. Ul. Szamotulska 54 m. 1. 28051g

Sprzedam samochód „Syrenę”. Zygmantowski, Chomęcice, dojazd autobusem, Górczyn. 28053g

Sprzedam samochód „Wanderer” w dobrym stanie. Poznań-Swierciewo, Kołataja 13. 28056g

Sprzedam „Mikrusa”, stan bardzo dobry. Warszawa 33 nr 12, tel. 701-02. 28057g

„Mercedes” Diesel 4-tonowy, na chodzie, sprzedam. Górczyna 44. 28061g

Sprzedam „Jawę” 250, w idealnym stanie. Kołowiec, Poznań, Staroletska 90 m. 1. 28063g

Sprzedam „Junaka” — stan dobry (nowszy model), cena 13.000 zł. Poznań, Swierciewskiego 134 m. 155 (działki). 28097g

Sprzedam samochód mały, 1000cc, „Fiat” 600, w bardzo dobrym stanie. Właszek, Kepno, Obr. Pokoju 4, telefon 267. 11686p

Samochód osobowy „Hannomag” tanio sprzedam. Gwardii Ludowej 19 m. 31. 28130g

Motocykl WSK w dobrym stanie sprzedam. Buk, Bateria Bukowskich 10. 28148g

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO. TECHNIKUM ROLNICZEGO W KOŚCIELCU, powiat Koło zatrudni z dniem 1 września 1964 r.:

NAUCZYCIELI: języka polskiego, wychowania fizycznego i organizacji gospodarstw rolnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K4661

KSIEGOWĄ z praktyką w handlu przyjmie zaraz M. H. D. ART. UŻYTKU KULTURALNEGO POZNAŃ, Mickiewicza 30. K4714

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W POZNANIU, ul. Majakowskiego 92 zatrudni natychmiast:

— KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwalających na prowadzenie pojazdów mechanicznych;
— ROBOTNIKÓW do prac przeładunkowych w transporcie samochodowym.

Dla pracowników zamiejscowych zapewniają miejsca w hotelu robotniczym.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują kierownicy Baz — tel. 703-83, 643-15 i 515-84 oraz Dział Zatrudnienia i Plac, tel. 710-71 do 73.

Zgłoszenia pisemne prosimy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Majakowskiego 92. K4682

Okazyjnie spiesznie sprzedam wille z wolnym mieszkaniem w Tarnowie Podgórnym. Oferty: Włodzimierz Skok, Tarnowo Podgórne. 27992g

Odstąpię ogródek działkowy przy Wspólnej (Dębica). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28032g.

Parcelę 3.000 m² Podolany, Piatkowo sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28034g

Dom w Gnieźnie tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28035g.

Sprzedam dom wyłączone z ogrodem, wolne mieszkanie. Adres: Gniezno, ul. Wierzbowa 6 m. 1. 28048g

Sprzedam spiesznie dom z lożem handlowym, o 6000 garaż, przy przystanku Luboń 4, ul. Dzierżyńskiego 95. 29042g

Sprzedam dom jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia, centralne, łazienka i domek gospodarczy oparkowany, zadrzewiony. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28052g.

Sprzedam działkę zadrzewioną, 774 m². Poznań — Wydmę, ul. Perzycza 7. 280652

Sprzedam w Koninie dom jednorodzinny — do kupienia mieszkanie wolne, Helena Wroblewska, Konin, Kolska 37. 28084g

Sprzedam gospodarstwo ogrodnicze 51 arów w tym 230 m² powierzchni oszklonej. Złotów, ul. Dmochowskiego 26, pow. Złotów, woj. kosczański. 28112g

Nieruchomości

Sprzedam nowowbudowany dom jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia, z łazienką, cały wolny, dojazd niezamieszkały, w Oboznie Wlkp. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27913g.

Domek dwa pokoje z kuchnią i morgą ogrodu — sprzedam. Warunek mieszkanie wyłączone. Fabianowo, Kowalewska nr 70 a. 27920g

Sprzedam gospodarstwo 6 ha w tym młyn elektryczny na biegu i stawy rybne. Zofia Jangrat Brudzewo — Tybel. 28013g

Sprzedam działki budowlane nad Jeziorem Kierskim w Krzyżownikach. Zgłoszenia tel. 82-11 w. 730 28022g

Sprzedam dom jednorodzinny w Poznaniu o obszarze 13.750 m² ziemi na dającej się na ogrodnictwo. Tel. 427-47. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28033g.

Sprzedam wille nowoczesną jednorodzinna wolną zaraz. Cena wraz z długiem bankowym 550.000 zł. Wiadomość: codziennie od godz. 18—20. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28121g.

Sprzedam tanio dom w Kepnie, czerstobowy oraz lokal sklepowy. Oferty 29667, Wrocław, Prasa, Podwale 62. K4706

Spiesznie kupię wille lub pół domu bliźniaczego do 5 pokoi, wyłączone i solidnie wybudowane, w Poznaniu, przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28188g.

Sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, garaż, 2.500 m² ogrodu. Komunikacja miejska 15 minut — cena 220.000 zł. Mierzejewski Piatkowo, Truskawkowa 2 (Poznań 31). 27507g

Atrakcyjna połowa domu bliźniaczego 6 pokoi z wygodami, przy tramwaju, 500.000 zł. Podobny, 4 pokoje nadzwyczajnej budowy w stanie surowym, 270.000 zł. Wille wyłączone, 3 pokoje, w dzielnicy zdrowotnej w Podolanie, 350.000 zł. Podobna z dużym ogrodem, na ogrodnictwo, 5 pokoi, 275.000 zł. Dom w Poznaniu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, komfort, 140.000 zł. Domek, 1.400 m² ślicznego sadu, 100.000 zł, poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 28199g

LoKale

Pokój z urządzeniem kuchennym i łazienką, w Poznaniu. Zgłoszenia: Bydgoszcz, Kanałowa 15 m. 10. 28197g

Przyjmę panów na pokój. Poznań, Promienista 140. 28093g

Poszukuję pokoju na jeden miesiąc. Ul. Rataje 120 m. 1. 28119g

Kulturalna przyjmie na pokój uczennicę 14-letnią. Pertraktacje z rodzicami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28129g.

Toruń! Pokój i kuchnię zamienię na odpowiednie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28178g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju na dwa lata. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28181g.

Pokoju poszukuje dla syna i córki prawa od 1 września 1964 r. Dr Redziach, Chodzież, ul. Mickiewicza 15, tel. 431. 28195g

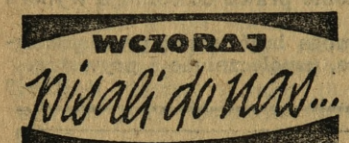
Wdowiec rencista spokojny, kulturalny, poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 lub telefonicznie 93-95. 28

Odnaczenia za pracę zawodową i społeczną

Ostatnio, z okazji jubileuszu Polski Ludowej, odznaczani zostali Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski dwaj profesorowie Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu: prof. Stefan Bolesław Poradowski i mgr Witold Kandulski.

Odnaczenia państwowe wręcono także pracownikom poznańskiego handlu. Z rąk wiceprzewodniczącej Prezydium RN Poznania, W. Klawiterowej Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Eugeniusz Zarembo — dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych oraz Michał Cuprych — zastępca dyrektora Miejskiego Handlu Detalicznego Włókien.

Ponadto 12 pracownikom wręczono Złote Krzyże Zasługi 26 — Srebrne, a 3 — Brązowe. 36 osób z PSS, Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych otrzymało Honorowe Odznaki Poznania. (a)



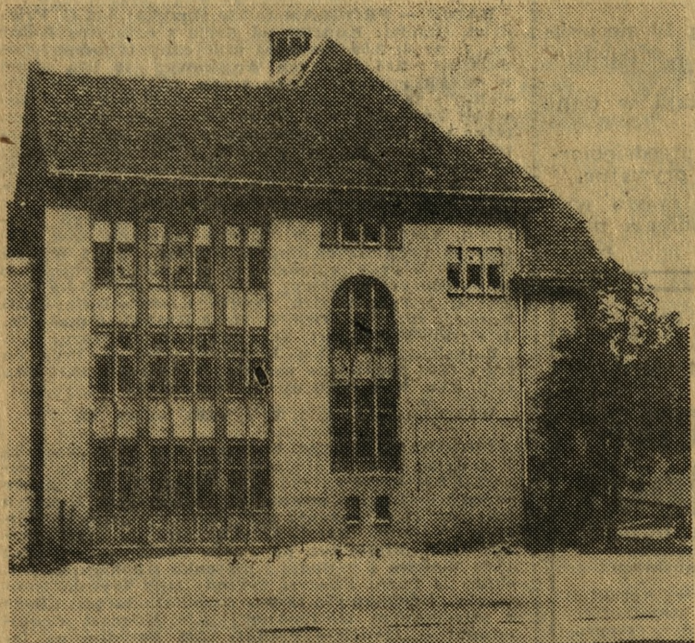
▲ ...p. N. z ul. Zakręt o niezwykłym automacie telefonicznym (od grudnia ub. roku) przy ul. Obozowej. Mieszkańcy tej części Grunwaldu w zwykły dzień chodzą po sklepach, by uzyskać połączenie telefoniczne. A w niedzielę? Może „Pocztą” uruchomi wreszcie niezwykły telefon?

▲ ...p. Janusz K. z ul. Podolskiej na Sołacz, której dziury w nawierzchni zasypane są zwykłym piaskiem. Podczas suszy tumany kurzu zasypują przechodniom oczy, podczas ulew przejeżdżające wozy i samochody przyskają fontannami błota.

▲ ...pani I. S. o grzecznej obsłudze i fachowej radzie z jaką spotkała się w sklepie PSS „Efekt”, ul. Głogowska 36. Oby takich sklepów z taką obsługą było więcej.

Karygodne wybryki

Na zdjęciu poniżej prezentujemy skutki chuligańskich wybryków. W Szkole Podstawowej nr 25, ul. Prądzynskiego na Wildzie chuligani powybijali prawie wszystkie szyby, zniszczyli ogródek biologiczny oraz parkan otaczający budynek szkolny. Ponadto skradli także część materiałów budowlanych złożonych przed szkołą przez Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Wilda, które niedawno przystąpiło do jej remontu. Po tych skandalicznych wybrykach młodzieży, pracownicy DPR-B pełnią obecnie dyżury. Pomagają im w tym pracownicy administra-



cyjni szkoły. Chuligani jednak w dalszym ciągu kręcą się wokół budynku, grożąc pilnującym. Komenda Dzielnicowa MO Wilda jest zawiadomiona o wybrykach chuliganów. Wydaje się jednak, że należy natychmiast skierować uwagę na tych młodzieńców, którzy tak bezkarnie dopuszczają się karygodnych czynów. A swoją drogą aż dziw bierze, że nikt z przechodniów nie zareagował od powiednio w momencie wybijania szyb. Bo trudno uwierzyć, by nikt tego nie widział i nie słyszał.

Fot. — K. Przychodźki

Szanse 100 000 młodych

Nowe miejsca pracy — w świetle badań
zespołu przy Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu

Jednym z węzłowych problemów przyszłego planu 5-letniego w woj. poznańskim jest stworzenie dodatkowych miejsc pracy dla 90—100 tys. młodych ludzi. Zrealizowanie tych zamierzeń wymagać będzie wielu wysiłków, a równocześnie wiąże się ze znacznymi nakładami. Pozyskanie jednego miejsca pracy kosztuje przeciętnie w kraju 430 000 zł. Gdyby więc pójść wyłącznie drogą budowy nowych fabryk, należałoby wydatkować w przyszłej 5-lacie w Wielkopolsce 39 miliardów zł. Na tak znaczne nakłady nie możemy sobie pozwolić. Stąd istnieje konieczność rozwiązania problemu przy możliwie niskich kosztach i wykorzystaniu wszelkich, istniejących w naszej gospodarce, rezerw.

Największe rezultaty może przynieść rozszerzenie wielozmianowości, lepsze wykorzystanie powierzchni produkcyjnej i usługowej, udoskonalanie organizacji pracy i procesów produkcyjnych, jak też koncentracja i specjalizacja produkcji.

Na te możliwości wskazywano dość często podczas przedyskutowania dyskusji; wspomnia o nich również we wstępnej, opracowanej na ich tle, analizie specjalny zespół fachowców, powołany przy KW PZPR dla ustalenia rezerw produkcyjnych w wielkopolskim przemyśle. Okazuje się, że współczynnik zmianowości w przemyśle kluczowym w woj. poznańskim wynosił w 1960 r. wskaźnikiem 1,56, czyli dorównywał średniej krajowej, z tym, że w poszczególnych dziedzinach znacznie od niej odbiegał. Nie zadowalająca sytuacja istnieje zwłaszcza w przemyśle ciężkim, elektrotechnicznym, metalowym, elektrycznym. Na jedną zmianę pracuje wiele zakładów przemysłu solnego, skórzanego, obuwniczego, materiałów budowlanych, porcelanowego i fajansowego oraz rolnospożywczego.

Charakterystycznym przykładem jest „Centra”, w której — mimo pracy w nowocześnie wyposażonych halach — wskaźnik zmianowości wynosi 1,31. Nieco wyżej kształtuje się zmianowość w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zniwnych, w WSK w Kaliszu, w Zakładach Przemysłu Maszynowego Leśnictwa i w Fabryce Obrabiarek w Jarocinie oraz w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie. Rezerwy są więc duże i istnieją możliwości

uzyskania nowych stanowisk pracy.

Rozszerzając np. pracę na zmianach, można dodatkowo zatrudnić około 1000 osób w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie, 400 osób w Kolejowych Zakładach Nawierzchniowych w Skalmierzycach, 200 — w Pleszewskiej Fabryce Aparatury Przemysłu Spożywczego, kilkadziesiąt w Warsztatach Naprawczych Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie.

Wielu dodatkowych pracowników można byłoby zatrudnić w państwowym przemyśle terenowym i w spółdzielczości pracy, gdzie w różnych branżach, zwłaszcza w drzewnej, metalowej, skórzanej i chemicznej, załogi pracują przeważnie tylko na jedną zmianę. Efekty, które tu można uzyskać, nie będą wprawdzie tak wielkie jak w przemyśle kluczowym, ale i one posiadają swoje znaczenie.

Poważne rezerwy tkwią również w wolnych powierzchniach produkcyjnych, czy też w nieczynnych, lub słabo wykorzystanych obiektach, które warto zagospodarować, lub wręcz do produkcji, przy stosunkowo niewielkich inwestycjach.

Z pierwszych, niekompletnych danych wynika, że w zakładach woj. poznańskiego istnieje 78 000 m² nie wykorzystanej powierzchni produkcyjnej. Około 10 000 m² ze wspomnianych zasobów przypada na oddział nr 2 Zakładów „Tonsil” we Wrześni. Duże korzyści mogłoby przynieść właściwe zagospodarowanie nie używanego od lat budynku kotłowni w Kopalni Soli w Wapnie. Zainteresowania wymaga 15 000 m² wolnej powierzchni w rawickiej parowozowni, oraz stare pomieszczenia na 1500 m² w Hucie Szkła w Gostyniu. Niezależnie od tego istnieje sporo wolnej powierzchni produkcyjnej w zakładach o niskim wskaźniku wykorzystania mocy. M. in. tylko w 30 proc. wykorzystywane są obiekty Zakładów Kazeiny w Murowaniej Goślinie, w 10 proc. — Rzeźni Miejskiej w Swarzędzu, a przez 4 miesiące w roku pracują Zakłady Jalcarsko-Drobiarskie w Grabowie.

Niemale możliwości posiada też wielkopolski przemysł rolnospożywczy, w szczególności cukrownie, krochmalnie, płatkarnie, gorzelnie i przetwórstwo owocowo-warzywne, które pracują przez kilka miesięcy w roku, a są m. in. wyposażone we własne warsztaty remontowe, wapienniki, stolarnie i kuźnie.

Z danych przytoczonych na Konferencji Wojewódzkiej PZPR przez wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Jerzego Gawrysiaka wynikało, że rozszerzenie zmianowości, jak też wykorzystanie wolnych, czy częściowo zagospodarowanych powierzchni, mogłoby umożliwić stworzenie w Poznaniu i województwie blisko 22 000 nowych stanowisk pracy kosztem 950 mln. zł.

Na te możliwości wskazują również inne przykłady. O ile np. koszt miejsca pracy w przemyśle metalowym wynosi w kraju 350 000 zł, w „Wiepofamie” siega 160 000 zł, a w „Centrze” — do 110 000 zł. W przemyśle chemicznym szacuje się średni krajowy koszt na około 400 000 zł, podczas gdy w „Lechii” wyniesie tylko 200 000. Oznacza to, że wspomniane koszty będą w wielu przypadkach znacznie niższe od przeciętnych krajowych.

Ogólnie biorąc w skali województwa pozyskanie stanowiska pracy kosztować powinno przeciętnie 44 000 zł, a uzyskana na tej drodze ogólna produkcja osiągnąć może wartości 4 milionów zł. Tak zatem każda zainwestowana złotówka przyniesie produkcję o wartości 4 zł, przy czym koszt pozyskania stanowiska pracy będzie około 9-krotnie mniejszy od przeciętnie krajowej.

Zagospodarowanie istniejących rezerw przyniesie jednak pełne owoce, jeżeli zwróci się uwagę na rodzaj produkowanych artykułów. Musi więc decydować w ostatecznym wyniku rachunek ekonomiczny, zapotrzebowanie na rynku i zamówienia eksportowe.

Oznacza to, że po pierwszym kroku, jakim było ujawnienie rezerw produkcyjnych, organizacje partyjne, rady narodowe, zjednoczenia, kierownictwa zakładów i samorządy robotnicze będą musiały zwrócić baczną uwagę na pełne ich zagospodarowanie. Jest to tym bardziej konieczne, ponieważ od wykorzystania istniejących rezerw zależy realizacja przyszłego planu 5-letniego.

BRONISŁAW LISOWSKI

Zmarł prof. dr Z. Sitowski

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna straciła wybitnego muzykologa kierownika Katedry Teorii — prof. dr Zygmunta Sitowskiego. Był on mocno związany z Poznaniem. Na naszym uniwersytecie w r. 1933 uzyskał tytuł doktora. W r. 1946 pełnił funkcję prorektora Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej. W r. 1948 został jej rektorem. Przez 10 lat (od 1951—1961) spełniał obowiązki dziekana Wydziału Kompozycji, Teorii i Dyrygentury. Przez pewien czas był członkiem Rady Artystycznej Państwowej Filharmonii i Opery, kierownikiem i kustoszem Oddziału Instrumentów Muzycznych Muzeum Narodowego, przewodniczącym Rady Zakładowej Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki. Za działalność społeczną został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem 10-lecia.

Profesor Sitowski wydał wiele prac z zakresu muzyki. Dał się także poznać jako wybitny krytyk. Na łamach naszego dziennika w pierwszych latach powojennych ukazało się wiele jego recenzji z życia społecznego i muzycznego; dał w nich wyraz głębokiej troski o wysoka rangę naszego miasta, jako ośrodka kultury muzycznej.

Pozostawił po sobie pamięć nie tylko znakomitego uczonego i pedagoga, ale także przyjaciela młodzieży, szermierza polskiej muzyki, do której zamiłowanie przenosił z rodzinnych Pienin do stolicy Wielkopolski. (p)

INFORMUJEMY

W związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 26 bm. od godz. 7—15 dla miejscowości: Janikowo, Gruszczyń, Uzarzewo, Katarzynki, Kobylnica, Mechowo, Ligowiec, Kicin, Czerwonocyn, Czerwonak, Gortatowo, Łowicz, Bożęcin, Koziegłowy. K4205

TO — 15.30 „Wódz czerwonoskórych” (radz., 7 l.), g. 18 „Atak we mgle” (NRD, 16 l.), g. 20.15 — seans zamkn.; RUSALKA (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 „Przygoda noworoczna” (pol., 18 l.); SCALA — g. 16.15 i 20.30 „Sokół stepowy” (radz., 14 l.); TEĆCZA — g. 16.18 i 20 „Dziwna dziewczyna” (jug., 16 l.); WARTA — g. 15.17.30 „Jak być kochaną” (pol., 18 l.), g. 20 i 21 „Chwila wspomnień” (polski); WILDA — g. 15.17.30 i 20 „Diabelskie sztuczki” (franc., 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Rozwód nie będzie” (polski, 16 l.).

WYSTAWY
PAŁAC KULTURY (I piętro) — wystawa fotografii krajoznawczej

Wielkopolscy kolarze kręcą coraz lepiej

Wśród imprez objętych programem spartakiadowym w licznych dyscyplinach sportu wyczynowego startowali również kolarze. Udział w zawodach wzięło ponad stu zawodników. Była wśród nich cała polska czołówka. Dlatego przebieg tych wyścigów śledzono z niełapanym zainteresowaniem.

Na 21 startujących zespołów wojewódzkich i miast wydziałowych Poznań w składzie: M. Kegel, J. Mikołajewski z Lecha, J. Janiak i M. Motaw-

ski z konińskiego Górnika została sklasyfikowana na piątym miejscu z 31 pkt. Poznań wyprzedził Warszawę wojew. 40, Katowice — 39, Wrocław wojew. — 37 i Szczecin — 36 pkt. Nasi reprezentanci pozostawili za sobą zespoły tak silnych ośrodków jak: Łódź, Kraków, Opole, Gdańsk i Bydgoszcz.

Na specjalne uznanie zasłużył 19-letni Kegel, który od dłuższego już czasu zwrócił na siebie uwagę uzyskiwanymi wynikami. O tym zawodniku mówią, że wśród nowych twarzy zapisał się najlepiej, został brązowym medalistą Spartakiady, brał udział we wszystkich ucieczkach. Był przykładem ambicji i mądrej jazdy taktycznej.

W ciągu ostatnich dni odbyły się kilka imprez z udziałem poznańskich kolarzy. W wyścigu ulicznym na dystansie 63 km. rozegranym w Gorzowie dla lic. I i II wygrał M. Kegel z Lecha przed Jarzębskim i Feldouem obaj z Żagańskiego Huraganu; w lic. III zwyciężył Czechowski z Lecha przed Szurko z LZS Strzelce Krańskie i Gędą z Lecha a w lic. IV wygrał Szurt z Strzelce Krańskich przed Spyszkiewiczem i Klujem z Warty Poznań. Puchar Przechodni zdobył Lech (dla lic. I i II) oraz Warta (lic. IV.). W Szamotułach odbyły się wyścigi torowe. Zespołowo wygrał Lech Poznań, uzyskując 33 pkt. przed MKS Poznań — 7 pkt. i LZS Szamotuły — 5 pkt. Puchar Przechodni Rady Powiatowej LZS zdobył Lech. Wyróżnił się zawodnicy tego klubu: Chojnacki i Grzeszkowiak. PKKFT w Nowym Tomyślu zorganizował wyścigi szosowe dla lic. I — IV. Zawodnicy najniższych licencji otrzymali 6 min. wyróżnienia. Wszystkie cztery pierwsze miejsca zajęli Lecheli, mianowicie: Kalota, Czabajski, Matuszyczak i Burek.

Na mające się odbyć zgrupowanie kolarzy CRZZ zostali powołani M. Kegel, J. Mikołajewski, K. Marchewka, Mikołajewski został wyznaczony do startu w Wyścigu Dookoła Berlina, który odbędzie się w końcu przyszłego miesiąca.

Obecny okres pospartakiadowy obfitować będzie znowu w liczne imprezy, również na terenie Wielkopolski. (p)

Mistrzowskie wiosła



Dwa mistrzowskie tytuły wywalczyli dla barw Poznania, podczas ostatnich, XXXIX regat o mistrzostwo Polski, na Jeziorze Maltańskim reprezentanci PTW Tryton. Są nimi mistrz Polski E. Kubiak, który wygrał na skiffie wraz ze swym kolegą klubowym — R. Undrychem w dwójce podwójnej. Szkoła, że pozostali wioślarze okręgu poznańskiego nie byli w stanie zbliżyć się do formy tych dwóch zawodników.

Dwudniowe zawody na Malcie potwierdziły relacje z Międzynarodowych Regat w Lucernie. Nasi kadrownicy wykazują dalszą zwykłą formę. Czekają ich obecnie trudne walki podczas występu na mistrzostwach Europy, które odbędą się w Amsterdamie. Polska obsadzi prawdopodobnie wszystkie siedem konkurencji.

Będzie to ostatni, międzynarodowy sprawdzian naszych przygotowań do regat olimpijskich na jeziorze Tado w Japonii. Na zdjęciu Kubiak oraz Undrych, po zwycięstwie w wyścigu dwójek. (fp)

Fot. — K. Przychodźki

dalekopisem

DOBRE SIĘ SPISUJĄ

W Lublinie rozpoczęły się mistrzostwa Polski juniorów w lekkoatletyce. Dobrze się spisali reprezentanci Poznania: 110 m p. płotki wygrał Martinek z Warty w czasie 14,9, a jego klubowy kolega, Hurnik, rzucił kulą 17,05 m. Jaworski z poznańskiego Energetyka na 100 m uzyskał czas 10,6.

PROWADZI SZCZERBAKIEWICZ

Drugi etap Rajdu Tatrzańskiego przyniósł wiele niespodzianek oraz zmian w klasyfikacji.

Nie powiodło się drużynie narodowej Polski. Na skutek defektów maszyn, wycofali się z Rajdu Kurowski i Roj, przez co zespół narodowy został zdeklasowany i nie odegra już większej roli.

Przedownictwo w Rajdzie objeli dwaj Polacy: Jan Szcherbakiewicz z zespołu narodowego oraz Ryszard Walter z Bielska.

15 TYS. SPORTOWYCH ODZNAK

Uczestnicy obozów złotych zdobyli ponad 15 tys. sportowych odznak XX-lecia PRL.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA W FINLANDII

Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie, na swym ostatnim posiedzeniu ustaliła termin i miejsce mistrzostw świata w hokeju na lodzie. Odbędą się one w Finlandii w dniach 4—14 marca 1965 r.

GDANSK — BRNO 1:1 (0:0)

Międzynarodowe spotkanie obu tych piłkarskich reprezentacji — po ciekawej grze, zakończyło się wynikiem remisowym. (za)

MUZEUM BRONI — Stary Rynek — g. 10—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, internia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11); SZPITAL MIEJSKI im. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 203, telefon 86-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.

LIPIEC 25 sobota	Jakuba, Krzysztofa Słońce: 4.00—19.56
TEATRY	
MARCINEK — g. 16.30 „Która godzina?”; pozostałe teatry — nieczynne.	
KINA	
APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.15 — „Posada” (włoski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol., 12 l.); CZTERNASTKA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Teresa Desqueroix” (franc. 16 l.); GONG — g. 10—12 „Nieza-	

stąpiony kamerdyner” (ang., 12 l.), g. 16, 18 i 20 „Herszt” (franc., 16 l.); GRUNWALD — g. 17.30 i 20 — „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); GWIAZDA — g. 15.30 „Diabeł morski” (radz., 12 l.), g. 18 i 20.15 „Popiół i diament” (pol., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 „Młodzi przyjaciele” (włoski 10 l.), g. 19 „Czyste niebo” (radz., 16 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Spotkali się latem” (NRD, 16 l.); MALTA — g. 18 i 20.15 „Liga dzentelmenów” — (ang., 18 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cartouche-złoty” (franc., 14 l.); OSIEDLE — g. 18 i 20 „Grzeszny anioł” (radz., 16 l.); PAŁACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 — „Pięć łusek” (NRD, 16 l.); RIAL-

TO — 15.30 „Wódz czerwonoskórych” (radz., 7 l.), g. 18 „Atak we mgle” (NRD, 16 l.), g. 20.15 — seans zamkn.; RUSALKA (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 „Przygoda noworoczna” (pol., 18 l.); SCALA — g. 16.15 i 20.30 „Sokół stepowy” (radz., 14 l.); TEĆCZA — g. 16.18 i 20 „Dziwna dziewczyna” (jug., 16 l.); WARTA — g. 15.17.30 „Jak być kochaną” (pol., 18 l.), g. 20 i 21 „Chwila wspomnień” (polski); WILDA — g. 15.17.30 i 20 „Diabelskie sztuczki” (franc., 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Rozwód nie będzie” (polski, 16 l.).